



POZNAN
SOBOTA
1
LIPCA
1967

WYDANIE A
Nr 154 (7271)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Większość z 69 państw potępiła agresję Izraela

Zakończenie debaty generalnej w ONZ

W piątek przed południem zakończyła się debata generalna na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Tematem debaty był problem likwidacji następstw agresji izraelskiej i wycofania wojsk Izraela z linii zawieszenia broni.

W dyskusji wzięli udział przedstawiciele 69 państw, większość mówców zdecydowanie potępiła agresję izraelską oraz głównych protektorów agresora — Stany Zjed-

noczone i W. Brytanię. Ogromna większość delegacji, które wypowiadały się w debacie, poparła postulat niezwłocznego i bezwarunkowego wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów państw arabskich.

Podczas piątkowej debaty przewodniczący delegacji Libii, minister spraw zagranicznych, Ahmad Biszti stwierdził, że obowiązkiem Zgromadzenia Ogólnego jest potępić agresora i pozbawić go możliwości korzystania z owoców agresji.

Dwa mocarstwa imperialistyczne — Stany Zjednoczone i W. Brytania wystąpiły w roli sojuszników Izraela — oświadczył minister spraw zagranicznych Algierii — Buteflika. Popierając agresję USA i W. Brytania paraliżowały prace Rady Bezpieczeństwa i umożliwiły Izraelowi odniesienie chwilowych sukcesów wojskowych.

Buteflika oświadczył, że pochod krzyżowy imperializmu przeciwko niezależnym państwom arabskim wymierzone jest w istocie rzeczy przeciwko wszystkim krajom, które niedawno wyzwoliły się spod jarzma kolonializmu.

Mówca stwierdził, że mimo porażki militarnej świat arabski dysponuje dużym potencjałem i jest moralnie zmobilizowany do zlikwidowania następstw agresji izraelskiej.

Minister spraw zagranicznych Mali, Ousmane Ba podkreślił, że istnieje wyraźne powiązanie między agresją amerykańską w Wietnamie i agresją Izraela przeciwko państwu arabskim. Żądał on, aby Zgromadzenie Ogólne potępiło agresora.

Na zakończenie posiedzenia przedstawiciel Jugosławii przedłożył zrewidowany projekt rezolucji 16 krajów (do współautorów przedłożonego wcześniej projektu rezolucji przyłączyła się Kenia). Zwraca się on z prośbą do sekretarza generalnego, by mianował w odpowiednim czasie osobistego przedstawiciela, który będzie zobowiązany utrzymywać kontakty z zainteresowanymi stronami w sprawie proble-

mów tego regionu. W drugim punkcie apeluje do Rady Bezpieczeństwa, by „niezwłocznie po wycofaniu wojsk izraelskich rozpatrzyła w trybie pilnym wszystkie aspekty sytuacji na Bliskim Wschodzie, aby znaleźć pokojowe rozwiązanie problemów prawnych, politycznych i humanistycznych”. (PAP)

Depesze z Polski i ZSRR

Sesja Organizacji Solidarności narodów Afryki

W niedzielę rozpoczyna się w Kairze nadzwyczajna sesja organizacji solidarności narodów Afryki i Azji. Do stolicy ZRA przybyły już delegacje przeszło 50 krajów.

Pod adresem organizatorów sesji napływają liczne depesze. W depeszy Władysława Gomułki czytamy m. in.: przekazujemy na wasze ręce wyrazy pełnego poparcia i solidarności narodu polskiego z walką krajów arabskich o likwidację skutków agresji izraelskiej, o wycofanie wojsk napastnika z zajętych terytoriów.

Depesza L. Breżniewa, N. Podgórnego i A. Kosygina wyraża przekonanie, że konferencja wniesie doniosły wkład do mobilizacji pokojowych i militarnych sił Azji i Afryki, mobilizacji do walki o zlikwidowanie następstw agresji izraelskiej, do obrony niezależności narodowej ludności arabskich. (PAP)

Ponowne spotkanie Kosygin — de Gaulle

Drugie w okresie dwóch tygodni spotkanie premiera Kosygina z prezydentem de Gaulle'em traktowane jest w Paryżu jako potwierdzenie bardzo dobrych stosunków między oboma krajami i pomyślnie realizacji porozumień, uzgodnionych w roku ubiegłym, a dotyczących wzajemnych konsultacji w ważnych kwestiach międzynarodowych. Okoliczność, że szef rządu radzieckiego uznał za wskazane osobiście poinformować prezydenta o wynikach rozmów w Glassboro i swojej ocenie sytuacji świadczy — zdaniem tutejszych obserwatorów — o wadze, jaką ZSRR przywiązuje do roli Francji.

Sobotnie spotkanie rozpoczęło się o godzinie 11 od rozmowy obu mężów stanu w cztery oczy, która odbędzie się w gabinecie roboczym de Gaulle'a, w Pałacu Elizejskim. (PAP)

Samoloty USA zaatakowały statek radziecki

Agencja TASS podaje, że rząd radziecki wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych notę następującej treści:

— Dnia 29 czerwca o godz. 12 czasu moskiewskiego samoloty amerykańskie zaatakowały w porcie Hajfong radziecki statek handlowy „Michail Frunze”. Statek został trafiony przez bombę kulkową, której wybuch wyrządził na nim szkody.

Ten nowy atak samolotów wojсковych USA na statek radziecki został dokonany, mimo że rząd Stanów Zjednoczonych w nocy wystosowanej do rządu radzieckiego w związku z atakiem samolotów amerykańskich na statek radziecki „Turkistan” zapewnił iż strona amerykańska podejmie wszelkie wysiłki, aby nie dopuścić do podobnych wypadków. Zbombardowanie statku radzieckiego „Michail Frunze” wykazuje, że te zapewnienia strony amerykańskiej nie są dotrzymywane.

Rząd ZSRR protestuje stanowczo wobec rządu Stanów Zjednoczonych i domaga się skutecznych gwarancji, że podobnym atakom położony będzie kres oraz żąda surowego ukarania winnych. (PAP)

W Wietnamie

Przygotowania do „wyborów” w Sajgonie

Pirackie ataki na DRW

Sajgoński korespondent Reutera informuje, iż w piątek oficjalnie zakomunikowano, że na stanowisko prezydenta w wyborach 3 września ponownie zostanie wysunięta kandydatura obecnego prezydenta, gen. Nguyen Van Thieu, natomiast premier Ky będzie kandydował na stanowisko wiceprezydenta.

Panuje pogląd, że decyzja w sprawie podzielenia czołowych stanowisk w kraju między Thieu i Ky ma na celu położenie kresu niesnaskom wśród sajgońskich marionetek.

W piątek lista kandydatów na prezydenta zwiększyła się o dwa nowe nazwiska. Są to

Przed świętem Algerii

30 czerwca generał armii francuskiej Jean Hautieres oficjalnie przekazał dowódcy III okręgu wojskowego Algierskiej Narodowej Armii Ludowej płk. Salah Jahiaui teren i urządzenie francuskiej wojskowej bazy rakietowej w Colomb Bechar — Renadza na środkowo-zachodniej Saharze. Baza ta została skonstruowana w roku 1949 i była poligonem doświadczalnym dla francuskich rakiet małego i średniego zasięgu. Jest ona wyposażona w liczne urządzenia i obiekty pomocnicze, jak stacje pomp i studnie artezyjskie, elektrownia, nowoczesny szpital, szkoły, kina itd., które obecnie stały się własnością państwa algerskiego. Evakuacja bazy w Colomb Bechar — Renadza jest realizacją układow z Evian, które przewidywały jej likwidację w 5 lat po uzyskaniu przez Algierię niepodległości. Piąta rocznica niepodległości tego kraju przypada zaś 5 lipca br. (PAP)

Założenia Narodowego Planu Gospodarczego na r.1968

Wystąpienie S. Jędrzychowskiego

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, obradująca pod przewodnictwem posła Józefa Kuleszy (PZPR) wysłuchała informacji przewodniczącego komisji planowania — Stefana Jędrzychowskiego na temat założeń NPG na 1968 r. — na tie wykonania zadań planowych z 5 miesięcy br. oraz rozpatrzenia i przyjęcia sprawozdanie z wykonania budżetu i działalności komisji planowania w 1966 r.

Wstępne założenia planu wzrostu produkcji rolnej na 1968 r. — stwierdził S. Jędrzychowski — zostaną ustalone po dokonaniu oceny tegorocznych zbiorów. Przewidziano ogólną rezerwę inwestycyjną w wysokości 1,5 mld. zł.

Wzrost zatrudnienia założony został na poziomie określonym w NPG na 1967 r., tj. o 3,3 proc. — przy zwiększeniu wydajności pracy o 4,3 proc.

Według wstępnych założeń, wartość towarów dostarczonych na zaopatrzenie ludności wzrosnąć ma o 6,4 proc. Przewiduje się wzrost obrotów handlu zagranicznego.

Dużo uwagi poświęcono w dyskusji problemom usprawnienia procesów inwestycyjnych i sprawom handlu zagranicznego, wskazując na potrzebę uwzględnienia w programie inwestycyjnym wyma-

Samochody czekają!

Ostatnie dni wielkiej loterii

Wraz z upływem kalendarzowych dni dobiega końca okres trwania Wielkiej Loterii ZMW, którą organizatorzy pomyśleli, jako jedną wielką szansę — dla tysięcy obywateli — zdobycia cennych nagród, zarówno pieniężnych, jak i rzeczowych. Ale też wraz z upływem dni stopniowo topnieją zapasy losów w kioskach „Ruchu” całego naszego województwa. Kto zatem pragnie uczestniczyć w losowaniu głównych nagród Loterii — 4 samochodów osobowych, powinien sobie uprzytomnić, że dzisiaj mamy w kalendarzu datę 1 lipca. Przeto — do Wielkiego Festynu w Poznaniu nad Rusałką pozostało już tylko nieco ponad 20 dni. Festyn odbędzie się bowiem 21. 22 i 23 bm.

Bonn nie rezygnuje z użycia siły wobec NRD

Kancelarz zachodni Niemiec Kurt Georg Kiesinger wypowiedział się w czwartek w audycji telewizyjnej przeciwko ustalonemu umową oświadczeniu o rezygnacji NRF z użycia siły wobec NRD. Jak donosi agencja ADN, odpowiadając na pytanie, czy gotów jest do podpisania z NRD umowy w sprawie wyrzeczenia się użycia siły, Kiesinger odpowiedział „nie”. W związku z tym, potwierdził on ponownie rozszczenia bnińskie w sprawie wyłączności reprezentowania całych Niemiec. (PAP)

Od 1 lipca

Podwyżka najniższych rent

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dniem 1 lipca 1967 roku podlegają podwyższeniu wszystkie najniższe renty w następujący sposób:

- renty starcze — do kwoty 700 zł.
- renty inwalidzkie wypłacane inwalidom wojennym i wojskowym z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą wojskową:
 - dla inwalidów I grupy — do kwoty 1.600 zł.
 - dla inwalidów II grupy — do kwoty 910 zł.
 - dla inwalidów III grupy — do kwoty 570 zł.
- renty inwalidzkie przyznane z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej:
 - dla inwalidów I grupy — do kwoty 910 zł.
 - dla inwalidów II grupy — do kwoty 760 zł.
 - dla inwalidów III grupy — do kwoty 570 zł.
- renty inwalidzkie przyznane z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa:
 - dla inwalidów I grupy — do kwoty 760 zł.
 - dla inwalidów II grupy — do kwoty 660 zł.
 - dla inwalidów III grupy — do kwoty 460 zł.
- renty rodzinne — do kwoty 580 zł.

PAP

N. Podgorny odleciał do Syrii

Jak podaje agencja TASS, N. Podgorny, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wyleciał w piątek do Damasku. Złoży on w Arabskiej Republice Syryjskiej wizytę przyjaźni na zaproszenie prezydenta Atasego i rządu syryjskiego.

międzynarodowy

Dzień Spółdzielczości

Delegacja działaczy u E. Ochaba

Z okazji 45 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, przewodniczący Rad Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edward Ochab przyjął w piątek w Belwederze czołowych działaczy polskiej spółdzielczości, z prezesem Naczelnej Rady Spółdzielczej Tadeuszem Jańczykiem. W skład delegacji wchodził prezes rad nadzorczych i zarządów centralnych związków spółdzielczych.

Akademia wojewódzka w Poznaniu

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, odbyła się wczoraj w Poznaniu wojewódzka akademii, w której uczestniczyli — poza przedstawicielami różnych pionów — kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR, Jan Heidrych oraz przedstawiciele władz politycznych, gospodarczych i organizacji społecznych.

Jak wynikało z referatu członka Naczelnej Rady Spółdzielczej, Włodzimierza Drzewickiego, spółdzielczość rozrosła się w ostatnich latach znacznie i spełnia w gospodarce narodowej ważną rolę. Z końcem ubiegłego roku istniało bowiem w kraju przeszło 10.500 różnego typu spółdzielni, które zrzeszały prawie 12 mln. członków i zatrudniały 1.177 tys. osób.

W orbite oddziaływania gospodarki spółdzielczej włączono od 50 do 65 proc. dorosłych mieszkańców wsi, i 25 proc. w miastach. Zakłady spółdzielcze wyprodukowały w ubiegłym roku na rynek wewnętrzny towary o wartości 81,6 miliarda zł, co stanowi przeszło 10 proc. produkcji krajowej i 20 proc. środków spożycia. W tym ogólnym dorobku znaczny udział posiada Wielkopolska, gdyż istnieje w niej ponad 1.200 spółdzielni wszelkiego typu zatrudniających blisko 116.000 osób.

Podczas akademii podjęto rezolucję, w której zebrani ostry potępiają brutalną agresję Stanów Zjednoczonych w Wietnamie oraz agresję Izraela wobec krajów arabskich. — Na zakończenie akademii — udekorowano 20 aktywistów — Odznakami Zasłużonego Działacza Spółdzielczego, po czym odbyła się część artystyczna. (b)

Gehenna uchodźców

Do Jordanii napływają wciąż uchodźcy z terenów okupowanych przez izraelskiego agresora. Oto Jordaniacy niosą dzieci i resztki dobytku opuszczając tereny zagarnięte przez Izrael.

CAF — Unifax



CZ 1444 A
1967/3125

Inauguracja akcji letniej-1967

Rozkaz naczelnika ZHP - W. Kineckiego

W związku z rozpoczęciem harcerskiej akcji letniej — 1967 naczelnik ZHP — Wiktor Kinecki wydał rozkaz specjalny do zuchów, harcerów, harcerzy i instruktorów. Rozkaz stwierdza, że już po raz 23 w Polsce Ludowej zorganizowano wysiłkiem partii, państwa, organizacji społecznych wypoczynek dla milionów dzieci.

Z roku na rok rozwija się harcerska akcja letnia, tegoroczna dzięki opiece państwa, życzliwej pomocy rad przyjaciół harcerstwa, zaangażowaniu rodziców i ofiarności instruktorów, 200 tys. zuchów i harcerzy przebywać będzie na obozach i koloniach, a przeszło 1

mln w zastępach wakacyjnych „Nieobozowego lata”. Harcerska akcja letnia 1967 ma za zadanie, oprócz wypoczynku młodzieży, wyszkolić tysiące nowych zastępowych i drużynowych, którzy realizując program akcji letniej, przygotowywać się będą do pracy w ciągu całego roku.

„W czasie obozowych dni so lidarności z walczącym Wietnamem, obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, pogłębiajcie swoją wiedzę — stwierdza rozkaz. Na starcie igrzysk obozowych, podczas rajdów zwiększajcie swoją sprawność, nabierajcie sił i zdrowia do dalszej pracy. Uczcie się w codziennej działalności realizować prawo harcerskie”.

Walne zgromadzenie OSP

10 lat w służbie pszczelarstwa

Pod przewodnictwem Zygmunta Matuszewskiego odbyło się wczoraj w Poznaniu walne zgromadzenie delegatów Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej. Referat sprawozdawczy wygłosił prezes Spółdzielni — Wacław Poterek. OSP obchodzi w tym roku 10-lecie istnienia. W tym okresie wypracowała 24,5 mln. zł zysku, nie zaniedbując przy tym rozbudowy zakładów przetwórczych i produkcyjnych. Spółdzielnia skupuje wszelkie produkty pszczelarskie, prowadzi wytwórnię miodów pitnych oraz produkuje sprzęt pszczelarski, zaopatrując w niego po średnio i bezpośrednio wszystkich pszczelarzy. Obrót Spółdzielni w ubiegłym roku przekroczył 92 miliony złotych. Samemu miodu skupiono ponad 2 tysiące ton. Spółdzielnia wspóldziałła czynnie w zakresie rozwoju i unowocześnienia pszczelarstwa, na co wydatkowane w ostatnich pięciu latach prawie półtora miliona złotych.

Po wysłuchaniu sprawozdania Rady Nadzorczej i zapoznaniu się z krytycznym protokołem pokontrolnym Centrali, walne zgromadzenie przyjęło sprawozdanie i bilans do zatwierdzenia i wiadomości, po czym dokonało pewnych zmian statutowych i zatwierdziło plan finansowy na rok bieżący. (Kj)

Jayne Mansfield zginęła w katastrofie

Aktorka amerykańska Jayne Mansfield zginęła w wypadku samochodowym. W środę o północy opuściła ona Biloxi (Stan Mississippi) udając się do Nowego Orleanu, gdzie miała w czwartek wystąpić w telewizji. Samochód aktorki zderzył się z ciężarówką. Katastrofa spowodowała śmierć Jayne Mansfield.

Troje dzieci aktorki jadących tym samym samochodem przewieziono do szpitala. PAP

W dalszej części rozkazu naczelnik ZHP poleca wszystkim uczestnikom akcji letniej sumiennie wykonywać postawione przed nimi zadania, wziąć udział w operacji „Złote runo” która przyniesie krajowi cenne dewizy oraz bezwzględnie przestrzegać wszystkich przepisów dotyczących zasad bezpieczeństwa.

Przysłuchanie po amerykańsku



Żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej przesłuchują przy pomocy znanych metod mieszkańców wsi położonej w pobliżu Duc Pho, podejrzanych o współpracę z partyzantami, którzy 28 bm. dokonali śmiałego ataku na oddziały agresora grupowanego w tym rejonie.

CAF — Photofax

Ataki prasowe na prokuratora Garrisona

Ataki na prokuratora okręgowego w Nowym Orleanie Garrisona ze strony kół zainteresowanych w pomniejszeniu znaczenia prowadzonego przez Garrisona śledztwa — nie ustają. Jedną z takich prób obciążenia Garrisona jest nadawanie przez CBS stwardzone, że nie ma dostatecznych podstaw aby przyjąć teorie komisji o jednym pocisku. Ponadto zaznaczono, że komisja zbyt pośpiesznie oceniła rodzaj ran Kennedy'ego. Tę ostatnią okoliczność potwierdził w audycji członek tej komisji John McCloy.

Inną formą ataku skierowanego na prokuratora Garrisona są oświadczenia ze strony jednego ze współdziałających w śledztwie Gurvicha, który został usunięty ze sztabu śledczego Garrisona. Ostatnio przeszedł on od „wątpliwości” do jadowitych napaści na Garrisona. W rozmowie z przedstawicielem towarzystwa telewizyjnego NBC nazwał go Garrisona osobą wymagającą natychmiastowej opieki psychiatrycznej. (PAP)

Na forum ONZ

Inicjatywy niez zaangażowanych

W tym kierunku idą zakulisowe zabiegi i dyskusje, podejmowane przez niektóre kraje bliskie, związane ze Stanami Zjednoczonymi — zarówno europejskie, jak i południowoamerykańskie (Argentyna i Brazylia). Chodzi przede wszystkim o to, ażeby nie czynić z wycofania wojsk głównego warunku uregulowania konfliktu bliskowschodniego i aby — poprzez wniesienie na porządek obrad w tym duchu zrehabilitowanych rezolucji — rozproszyć głosy w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych.

Niezależnie od takich czy innych niuansów w sformułowaniu — sens tych wszystkich dokumentów jest jeden: pozwalają one rządowi Izraela na utrzymanie pozycji siły na

Kampania muzealna

W bieżącym roku przypada 20-lecie Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM) — organizacji działającej pod auspicjami UNESCO. Z tej okazji w okresie od 1 października br. do 1 sierpnia 1968 r. w 80 krajach zrzeszonych w ICOM trwać będzie II Międzynarodowa Kampania Muzealna.

II Międzynarodowa Kampania Muzealna w Polsce zostanie zainaugurowana otwarciem 1 października w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawy wykopalisk z Faras.

Narada o problemach zatrudnienia w Wielkopolsce

Jak zmniejszyć niedobór męskiej siły roboczej?

Problemom zatrudnienia w województwie poznańskim poświęcona była wczorajsza narada, w siedzibie Prezydium WRN, z udziałem przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac — Aleksandra Burskiego.

Z wprowadzeń do dyskusji, ogłoszonych przez wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — Stanisława Cozasia i kierownika Wydziału Zatrudnienia Prezydium WRN — Adama Porawskiego, wynikało, że z każdym rokiem pogłębia się deficyt męskiej siły roboczej (z 1.168 osób w 1961 r. do 3.424 w 1966 roku), a jednocześnie zwiększają się nadwyżki siły roboczej kobiet (z 1.263 w 1961 r. do 3.576 w roku ubiegłym). Znaczna liczba kobiet (blisko 80 procent), poszukujących pracy, nie posiada kwalifikacji zawodowych. Innym, negatywnym zjawiskiem jest nadmierna fluktuacja kadr.

Polsko - chińskie porozumienie handlowe

30 czerwca zawarte zostało w Warszawie porozumienie między rządami PRL i ChRL o obrocie towarowym i płatnościach na 1967 r.

Problemom zatrudnienia organy rad narodowych poświęcają wiele uwagi. Przejawia się to w różnych przedsięwzięciach, poczynając od prowadzenia robót, opłacanych z funduszy interwencyjnych, a skończywszy na kontroli realizacji — przez zakłady pracy — wytycznych, obowiązujących w polityce zatrudnienia.

W dyskusji, w której udział brali przede wszystkim członkowie prezydium PRN i MRN oraz kierownicy wydziałów zatrudnienia, m.in. podkreślano konieczność aktywizacji zawodowej kobiet i mieszkańców wsi.

Przewodniczący Komitetu Pracy i Plac — A. Burski, podsumowując dyskusję, którą uważał za bardzo rzeczową, zwrócił uwagę, że deficyt męskiej, a nadwyżki kobiecej siły roboczej, to problem ogólnopolski. Pierwsze zjawisko można i należy zmniejszyć przez zawodową aktywizację kobiet. Wymaga to oczywiście szeregu poczyniń. Przełamywać trzeba opory administracji przemysłowej (niejednokrotnie wzbierającej się zatrudnieniu kobiet). Upowszechnienia wymaga szkolenie zawodowe kobiet, a do szkół zawodowych (szczególnie o kierunkach technicznych), winno trafiać więcej, niż dotychczas dziewcząt. Niedobór męskiej siły roboczej — podkreślił mówca — może być załagodzony nie tylko przez wzrost zatrudnienia. Szukać należy nowych rozwiązań organizacyjnych, mechanizmów najbardziej pracochłonnych zajęć. (y)

Polsko-szwedzki „Okrągły stół”

Kierownik MSZ, wiceminister Marian Naszkowski wydał 30 czerwca br. zaktualizowaną listę uczestników pierwszej polsko-szwedzkiej konferencji „okrągłego stołu”, która rozpocznie się 1 lipca w Łańcucie.

Delegacji szwedzkiej przewodniczyć Yngve Moeller, deputowany szwedzkiego parlamentu.

Tematem spotkania są problemy bezpieczeństwa i współpracy w Europie oraz stosunki dwustronne polsko-szwedzkie. (PAP)

Polska członkiem GATT?

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP, w Genewie zakończyły się rozmowy między Polską i GATT. Rada GATT przyjęła sprawozdanie specjalnej grupy roboczej, która rozpatrywała sprawę Polski pod kątem przyznania jej statusu członka rzeczywistego (dotychczas posiadaliśmy uprawnienie członka stowarzyszeniowego).

Decyzja Rady GATT w sprawie przyznania nam nowego statusu wymaga jeszcze akceptacji przez 2/3 członków GATT.

GATT — nazywany tak w skrócie General Agreement on Tariffs and Trade nie jest właściwie żadną organizacją, a jedynie wielostronnym układem międzynarodowym „w sprawie cel i handlu”. Został on zawarty w 1947 r. przez 20 państw. Statut GATT wyraża ideę wolnej, nieskrępowanej wymiany handlowej, przy czym cel ten ma być uzyskiwany przez obniżkę cennych, usuwanie wszelkich przeszkód i dyskryminacji między krajami — członkami GATT.

Mówi też o bezwarunkowej i nieograniczonej niższym kłauzuli największego uprzywilejowania, jaką wzajemnie przyznają sobie wszyscy uczestnicy GATT. Klauzula ta polega na uzgadnianiu przez sygnatariuszy GATT — w drodze dwustronnych rozmów — określonych koncesji i udogodnień celnych, które następnie niejako automatycznie rozciągane są na pozostałych członków GATT.

Dziś do GATT należą w charakterze „pełnych członków” 72 kraje (z krajów socjalistycznych — Czechosłowacja, Kuba i Jugosławia). Status obserwatorów mają Węgry, Rumunia i ostatnio Bułgaria.

Jeśli propozycja Rady GATT przyznania Polsce uprawnienia „członka pełnego” uzyska aprobatę 2/3 pozostałych krajów członkowskich — a wszystko wskazuje na to, że tak się stanie — to układ zawarty przez Polskę z krajami GATT wejdzie w życie w 30 dni po podpisaniu go przez rząd Polski. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Błazewicz.

Przed wyjazdem na wczasy UBEZPIECZ SIEBIE I SVOJE MIESZKANIE!

K5190

Telefony

* Na ul. Biskupińskiej (Strzeszyn) spadł z przyczepy samochodowej 52-letni F. S. Ze stuczonym kregosłupem przewieziono go do ambulatorium na ul. Kórnicką.

* W czasie pracy w szkole podstawowej nr 90 przy ul. Chocińskiego poraniła rękę szkielem 33-letnia K. K.

* Nożem szewskim został pochnięty w klatkę piersiową (przez tęścia) 21-letni Z. J. z ul. Wolsztyńskiej.

* Na ul. Senatorskiej spadł z drabiny (wys. ok. 2 m) 26-letni J. K., doznając ran głowy i ogólnych obrażeń.

* Poważny wypadek zdarzył się na ul. Marchlewskiego. „Trabant” prowadzony przez 61-letniego K. E. z Krotoszyńa „chcąc minąć tramwaj zderzył się z nadjeżdżającą z drugiej strony „szóstką”. Kierowcę ze wstrząsem mózgu i ranami głowy przewieziono do szpitala. (t)

Ostatni ulubieniec Hitlera kandydatem na wodza NATO

Minister obrony NRF, Gerhard Schroeder, lansuje general-leutnanta Alfreda Schneza na stanowisko dowódcy naczelnego atlantyckich sił zbrojnych w Europie środkowej. Kandydatura ta wywołuje swoistą sensację — wiadomo bowiem, że generał Schnez był ostatnim ulubieńcem Hitlera, który w dniu swoich ostatnich urodzin, 20 kwietnia 1945 r., a więc na 10 dni przed popełnieniem samobójstwa, mianował go pułkownikiem Wehrmachtu.

Obecnie dowódcą naczelnym sił zbrojnych NATO w Europie środkowej jest generał czterogwiazdkowy, hrabia Johann Adolf von Kielmansegg, eks-pułkownik hitlerowski, który jednak już w ubiegłym roku ukończył 60 lat i powinien był odejść w stan spoczynku. Na skutek zabiegów ministra — Schroedera, kadencję Kielmansegga przedłużono do 1968 r., jako do granicy nieprzekraczalnej. Wątpliwe jednak, czy generał Kielmansegg będzie mógł przez tyle jeszcze czasu pozostać na swoim stanowisku, ostatnio bowiem podnosiło się przeciw niemu coraz więcej głosów krytycznych, a to w miarę, jak w wyższych sferach atlantyckich rozpowszechniała się lektura jego książki, wydanej jeszcze w 1941 r. w wydawnictwie „Wehrmacht” pt. „Człowiek między Warszawą i Atlantykami”. — Książka ta słaży hitlerowski „Blitzkrieg”. Specjalną renomę zyskały sobie zwłaszcza dwa z niej cytaty, nabierające osobliwego sensu w dobie głoszenia przez kanclerza Kiesin-

gera, „nowej polityki wschodniej”, jak również na tle stosunków bońsko-brytyjskich. Pierwszy cytat dotyczy ultimatum Hitlera w stosunku do Polski, co w książce palącego się wówczas do „Blitzkriegu”, Kielmansegg, znalazło następujący rezonans:

„Wstrzymaliśmy oddech, kiedyśmy usłyszeli (przez radio) ostatnią ofertę Fuehrera pod adresem Polski... I nie byłobyśmy niemiecki mi żołnierzami, gdybyśmy nie przegnęli, aby Polska jej nie przyjęła.”

A kiedy Polska pod nawałą hitlerowską zamieniała się w ruiny i zgłiszcza, entuzjasta Kielmansegg „melduje” w swojej książce Hitlerowi:

„Możemy zameldować, że zadanie, powierzone nam przez historię, Niemcy i Fuehrera, przeprowadziliśmy do końca. I możemy też zameldować, że tak samo gotowi jesteśmy przeprowadzić jedynie jeszcze zadanie, jakie nas dzieli od wolności — zniszczenie Anglii!”...

Dzisiaj zaszczyt służenia pod rozkazami autora tej książki przypada nie tylko Bundeswehrze, ale też wszystkim oddziałom lądowym, morskim i lotniczym, złożonym z Holendrów, Belgów, Anglików, Kanadyjczyków i Amerykanów, stacjonującym w Europie środkowej od Hamburga po Alpy. Generał Kielmansegg pełni dowództwo naczelną w tym rejonie nad wszystkimi rodzajami broni dopiero od roku. Poprzednio zajmował stanowisko dowódcy jedynie sił lądowych w Europie środkowej, odziedziczył je bowiem w 1964 r. po eks-hitlerowskim generale, Hansie Speidlu, który musiał wtedy przejść w stan spoczynku. Przez cały ten okres splendorów atlantyckich, epickie dzieło generała Kielmansegga nabierało takiego rozgłosu, że aż wreszcie — na tle światowej polityki odprężenia, głoszonej przez Bonn, przyjaźni z Anglią i rzekomego dążenia do poprawy stosunków z Europą „wschodnią” — autor stał się w roli dowódcy naczelnego, czymś w rodzaju „persona non grata”. I dlatego minister Schroeder zawczasu przystąpił do lansowania nowego kandydata na wodza atlantyckiego.

Generał Alfred Schnez, to także „swoi człowiek”, ale żadnej książki nie napisał, więc — zdaniem ministra Schroedera — nadaje się na kandydata. W gazetach NRF pojawiły się już jego fotografie w tej roli, a nawet zaopatrzone je w notatki biograficzne, choć zredagowane raczej ogólnie. Podano w nich jedynie, że generał-leutnant Schnez, pracował do 1957 r. w przemyśle, co pochłaniało go tak dalece, że zgłosił swoje usługi w Bun-

deswehrze z wielkim opóźnieniem. Jednakże pod koniec 1957 r. minister Strauss zaangażował go do ministerstwa obrony i powierzał mu różne funkcje w sztabach kierowniczych. Awansowany do rangi generała brygady, Schnez cieszył się również względami na stopniowego ministra obrony, von Hassela. Za jego kadencji zyskał rangę generała-majora, a później — generała trójgwiazdowego. Obecnie — już pod egidą ministra Schroedera — jest dowódcą III korpusu Bundeswehry i wkrótce ma uzyskać czwartą gwiazdkę generałską, a to w związku z planowanym objęciem stanowiska w NATO.

Uważamy za swój obowiązek uzupełnić trochę ten życiorys. Tak więc Alfred Schnez jest militarystą dawnego chowu. Wstąpił do Reichswehry jeszcze w 1930 r. Po przejściu władzy przez Hitlera, został wyszkolony na oficera sztabowego, zyskiwał podczas wojny awanse w sztabie generalnym, aż wreszcie — już jako ulubieniec Hitlera — uzyskał z jego rąk awans na pułkownika. Po wojnie wolał znaleźć zatrudnienie w przemyśle, nie, tyle może przez wrodzoną skromność, ile raczej, aby się ukryć przed „złośliwościami” dawnych kolegów, którzy rozpowszechniali „pogłoski”, iż w okresie Hitlera był taki gorliwy, że aż denuncjował oficerów, których uważał za nieprawomyślnych.

Minister Schroeder, kiedy mu zwracano uwagę, że kandydatura Schneza może wzbudzić zastrzeżenia ze względu na jego przeszłość hitlerowską, odpowiedział — według „Spiegla” (nr. 26/67) — że... z tym damy sobie radę. To nie gra obecnie żadnej roli...”

A kiedy „to” grało rolę w NRF? Przypominamy sobie bowiem, że w styczniu 1960 r. amerykański magazyn „Newsweek” zapytał ówczesnego ministra spraw wewnętrznych NRF, Gerharda Schroedera — dlaczego pan minister wstąpił do hitlerowskiej NSDAP i był jej członkiem przez 10 lat. Na pytanie to, minister Schroeder odpowiedział: „Byłem młodym adwokatem i wiedziałem, że bez wstąpienia do partii będę niczym”. Z wypowiedzi tej wynikało wyraźnie, że min. Schroeder kierował się oportunistą, co jednak wcale nie przeszkodziło mu w karierze bońskiej. Na pewno i gen. Schnez potrafi „wytłumaczyć” swoje awanse w służbie Hitlera...

A. PLACZKOWSKI

Po Festiwalu Chórów

POZNAŃ ZAKWITŁ MŁODOŚCIĄ

To chyba najlepszy tytuł dla oddania nastroju, jaki panował w tych dniach, w statecznych murach naszego miasta podczas I Międzynarodowego Festiwalu Chórów Chłopców. Przez cztery dni aula Uniwersytetu przesycona była słowiczym trzelem naszych najmłodszych śpiewaków, członków chórów chłopięcych względnie chłopięco-męskich, krajowych i zagranicznych.

Dały one prawdziwy pokaz sztuki chóralnej i przedstawiły słuchaczom rozległy i ciekawy repertuar, od najdawniejszej muzyki polskiej i obcej po współczesną literaturę krajową i zagraniczną. Toteż melomani poznaliśmy — szkoda, że nie zawsze licznie przybyli, być może ze względu na niezbyt szczęśliwy termin festiwalu — mieli nie lada okazję zetknięcia się ze sztuką chóralną.

W Festiwalu wzięło udział 8 zespołów, w tym 3 zagraniczne, 3 z terenu naszego kraju i 2 chóry poznańskie. Mimo pewnych odrębności, klasyfikacyjnych je do dwóch grup: chłopców i chłopięco-męskich, stylistycznie przynależą one do jednej rodziny, której pierwowzoru należy szukać w średniowieczu, w czasach, w których kobiety nie miały dostępu do śpiewu liturgicznego i jedynie chłopcy mogli spełniać rolę śpiewaków.

Przykładem zespołu chłopięcego był Chór Chłopców Państwowej Moskiewskiej Szkoły Chóralnej, którym kieruje Jurij Ulanow. Zespół nieco powściągliwy w wyrażaniu treści i myśli muzycznej, jak gdyby zadumany, czystym, dziewczęcym tonem ukazał zarówno piękno ludowych melodii rosyjskich jak i nieznane utwory chóralne wielkich mistrzów rosyjskich i radzieckich: Czajkowskiego, Rubinsteina, Rymskiego-Korsakowa, Szostakowicza i wielu innych twórców obecnej doby.

Innym przykładem znakomitego wykonawstwa muzycznego, w szczególności literatury sakralnej, był Chór Chłopców „Les Rossignols” („Słowiczki”) z Roubaix (Francja) występujący pod dyr. prof. Jean-Marie Braure’a. Zespół cechowała pewna ascetyczność w jego zewnętrznej postawie. Czystość intonacyjna, kultura głosu, beznamietny, zdawałoby się, obiektywizm w stosunku do wykonywanego dzieła muzycznego, stwarzający pozory monotonii — wszystkie te cechy złożyły się na specyficzny klimat tego wieczoru, sprzyjający kontemplacji odbieranych dzieł muzycznych. Wieczór niezapomniany.

Trzecim z kolei zagranicznym gościem Festiwalu był najstarszy wiekiem zespół, liczący 755 lat chłopięcy „Thomanerchor” z Lipska. Zespołem kieruje prof. Erhard Mauersberger, organista kościoła św. Tomasza w Lipsku. Chór swoim znakomitym wykonaniem potwierdził opinie, jaka o nim posiadamy, dał lekce poglądową wzorowego odzworowania zarówno wielkiego dzieła muzycznego Bacha jak i innych utworów. Pozornie nieskoordynowane ruchy dyrygenta, odbiegające od klasycznie przyjętych zasad dyrgowania, ich sugestywność i plastyczność, trafnie i nieomylnie wyrażały myśl zawartą w zaprezentowanych utworach. Dzięki fenomenalnej emisji, jaka sobie wypracował, zespół pokonał olbrzymi program bez trudności, świeżość brzmienia pozostała do końca koncertu. Młodzi soliści, zespoły kameralne, wstępną skrzypka Eberharda Oetella, który przy akompaniamentcie Hannesa Kastnera wykonał dwie sonaty skrzypcowe, złożyły się na bogaty i niezmiennie ciekawy przegląd muzyki wokalne i instrumentalnej.

Wiadomo powszechnie, że Poznań, cieszy się mianem stolicy amatorskiego ruchu chóralnego. W ostatnich latach poznańskie zespoły chłopięce stały się inspiratorami powstania w terenie chórów podobnego typu. Trzy z nich, a mianowicie: Chór Chłopców-Męskich ZZK „Echo” z Wrocławia (dyr. Ryszard Rybski), Szczeciński Chór Chłopców „Słowiki” (dyr. Jan Szyrocki), Chór Chłopców-Męskich Lubuskiego Tow. Muz. im. H. Wieniawskiego z Zielonej Góry (dyr. Alfred Paszak) są najmłodszymi „słowikami”, jakie pojawiły się w ostatnich latach.

Największą dojrzałość wykazał chór szczeciński. Naturalna emisja, czystość dźwięku, kultura wykonania i ciekawość, odważny repertuar (Lutosławski, Panufnik) stawiają go w krajowej czołówce tego typu zespołów. Zalecił by jedynie należało ograniczenie reytacji i solistycznych grup, zbyt często powtarzających się, co ujemnie wpływa na zwartość i poziom programu.

Pozostałe, wyżej wymienione zespoły zbyt są młode i mają jeszcze zbyt duże trudności do pokonania, by na przestrzeni tego krótkiego okresu mogły opanować wszystkie arkaony sztuki wykonawczej. Trzeba wśród nich pogłębić pracę od podstawowych elementów, warunkujących dobre wykonawstwo, a więc emisję, zabezpieczając właściwą barwę, brzmienie, nośność i czystość dźwięku, wypracowanie oddechu (co łączy się z frazowaniem), dykcji itd. Zbyt trudny repertuar, szczególnie na pierwszym etapie pracy, raczej przeszkadza niż pomaga w prawidłowym rozwoju chóru. Toteż mimo najlepszych chęci przedstawione programy obu zespołów nie dały pełnej satysfakcji zarówno wykonawcom, jak i słuchaczom. Trzeba będzie jeszcze dobrze popracować, by w następnym festiwalu zbliżyć się poziomem do pozostałych.

Na koniec kilka słów o gospodarzach imprezy: Chór Chłopców i Męskim Państwowej Filharmonii w Poznaniu (dyr. Stefan Stulgrosz) i Poznańskim Chórze Chłopców (dyr. Jerzy Kurczewski). Oba zespoły — gospodarze tej imprezy — tworzyły doskonałą klamrę — inaugurując i zamykając tę wielką „rewię”

Dokończenie na str. 4
MARIAN WEIGT

Kariera syntetycznych butów

Zaledwie kilka krajów na świecie wytwarza obecnie, na skalę przemysłową, obuwie wykonane całkowicie z syntetycznej skóry.

W Czechosłowacji, która w produkcji obuwia w przeliczeniu na jednego mieszkańca (7 par) zajmuje obecnie pierwsze miejsce w świecie — pierwsze metry syntetycznej skóry wypuszczono w fabryce „Svit” w roku 1965. Oznacza się ona dobrymi własnościami technologicznymi i użytkowymi, a przede wszystkim lekkością.

Ekspert oceniają, że do roku 1970 światowa produkcja obuwia skózanego wzrośnie prawie o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1965, gdy tymczasem produkcja wyprawionych skór naturalnych tylko o niepełną 10 proc. — resztę zapotrzebowania pokryje materiał syntetyczny. (AR-WEZ)

ZYGMUNT PIKULSKI

PLANETA absolutnie doskonała NOWELA FANTASTYCZNA

Ludzie są całkiem inni niż pragnęliby ich widzieć. Realny obraz nigdy nie pokrywa się z moimi wyobrażeniami. Wszędzie królują okropny banał, całkowita niemal automatyzacja psychiczna, która czyni z życia lichy i monotony teatr marionetek o całej niebo mniej interesujący od najsłabszego filmu hemisferycznego, czy choćby tylko emisji telewizyjnej.

I chyba właśnie dlatego większość czasu spędzam w czterech ścianach swego mieszkania albo w kinie. Czy też może na odwrót — może realne otoczenie wydaje mi się mdłym i nieciekawym, ponieważ karmi swą wyobraźnię cudownie fantastycznymi obrazami? Nie wiem. Zresztą mniejsza z tym. Najistotniejsze i najgorsze jest to, że uczucie czczości i niedosytu towarzyszy mi zarówno w świecie realnym — dlatego, że taki jest jaki jest, jak i w świecie stworzonym na ekranie TV czy pod kopułą kina hemisferycznego — dlatego, że taki nie jest naprawdę. W końcu ten ostatni, mimo wszystko, mniej kaleczy moją wrażliwość, toteż coraz częściej w nim przebywam.

Niekiedy jednak usiłuję wejść w realny nurt życia. Tak więc po seansie zakończonym spotkaniem z równie uroczą, co nieprawdziwą Brygidą wałęsałem się jakiś czas po mieście i nie bardzo wiedząc co z sobą zrobić, poszedłem do jednego z klubów, którego jestem członkiem i gdzie mam sporo znajomych.

Wszystko tu było takie samo jak wczoraj, przedwczoraj, miesiąc, rok temu. Mierzliwie prowadzenie banalnych rozmów. Na jednych twarzach czytałem ów wyraz, jaki mają widzowie kina hemisferycznego, kiedy zapala się światło, na innych zaś zdawkowe uśmiechy, regularną, że tak powiem, wesołość i umiarkowane podniecenie.

Ci ostatni wydają się być stuprocentowo zadowoleni z życia, całkiem nie dostrzegający ani swojej, ani czyjejkolwiek

banalności. Poddali się bowiem specjalnej kuracji przy pomocy ostatnio wynalezionych rewelacyjnych środków farmakologicznych, zwanych w skrócie NAPP, które, jak głosiło tysiące reklam, sprawiają, że „człowiek wyzbywa się wszelkich powikłań psychicznych, ma zawsze doskonałe samopoczucie i pozostaje w idealnej harmonii z samym sobą i otoczeniem”. Wszystko to niewątpliwie było prawdą, z wyjątkiem może słowa „człowiek”, bo jak mnie się przynajmniej wydawało, ekspansji, którzy przeszli kurację NAPP, upodabniali się do automatów. Żywych, idealnie funkcjonujących — to fakt — ale jednak automatów.

Oni czuli się w każdym towarzystwie — i w moim również — dobrze i swobodnie. Lecz ja wolałem, mimo wszystko, tę drugą kategorię osób, o twarzach przycięszonej, o oczach jakby obróconych do wewnątrz, ślepych na wszystko, co ich otacza. Najlepiej wszakże (co nie znaczy wcale że dobrze) było mi pośród czterech ścian mego mieszkania, toteż po wypiciu kilku aperitifów opuściłem klub i wszedłem do kolejki napowietrznej, by jak najszybciej znaleźć się u siebie.

Zaciągnąłem story u okien, gdyż światło słoneczne było tego dnia nazbyt jaskrawe, zaparzyłem sobie kawy i włączyłem ekran telewizyjny, po czym wyciągnąłem się na tapczanie mając obok na stoliku filiżankę z kawą, papierosy i cały stos czasopism ilustrowanych.

Nie opuszczało mnie uczucie czczości, podobne do dokuczliwego ssania. Na domiar złego emisja TV była zupełnie nieciekawa, lub może mnie się tak wydawało na skutek owej czczości wewnętrznej, więc po chwili zgasiłem ekran. Wylączyłem mianem przy tapczaniu; w przeciwnym razie upłynęłoby co najmniej pół godziny nim bym się zdecydował wstać.

Czułem się zmęczony, może dlatego, że jakiś czas wałęsałem się dziś po ulicach, wystawiony na żar lipcowego dnia, lecz chyba to nie było to, gdyż z takiego zmęczenia szybko można się wyzwolić odpoczywając w doskonale klimatyzowanym mieszkaniu, a tymczasem moje zmęczenie nie malało, lecz zdawało się rosnąć. Nie od dziś znalazłem ten dziwny stan, natury raczej psychicznej niż fizycznej, i nawet się już nie irytowałem ani niepokoiłem, bo zdążyłem doń przywyknąć.

c. d. n.

— 4 —

Gospodarze czy współgospodarze?



Zarówno rozszerzenie sfery działania MRN małych miast jak i stowarzyszenie ich w ogólniejszym zakresie (fundusz miejski, fundusz aktywizacji) to decyzje bez wątpienia słuszne. Fakt ten potwierdziła dotychczasowa praktyka. Wykazuje ona jednak, że proces decentralizacji zadań i uprawnień na rzecz MRN trudno uznać za zakończony. Przede wszystkim dlatego, że przekazywanie kompetencji nie towarzyszyło przekazywaniu etatów. (Np. Prezydium MRN w Środzie nie otrzymało nawet jednego dodatkowego etatu). Ponadto należy stwierdzić, że obecny zakres uprawnień jeszcze nie pozwala uznać MRN (miasta nie stanowiącego powiatu) za całkowitego gospodarza swego terenu.

Trudno o inną konkluzję skoro np. przydziału działek budowlanych leżących w obrębie miasta nie dokonuje Prezydium MRN, lecz „powiat”, przy czym ten ostatni odpowiednią decyzją czasami wydaje bez zasięgnięcia opinii władz miejskich, a z reguły o decyzji tej nie powiadamia ojców miasta. Nie tylko typowanie domów do remontu, ale nawet udzielanie zezwoleń na najdrobniejsze przeróbki (np. przesunięcie otworu wejściowego w pokój) leży poza gestią władz miejskich. Ze sprawami tego typu trzeba się zwracać do Prezydium PRN, co nie sprzyja operatywności. Stąd postulat przyznania Prezydium MRN etatu technika budowlanego posiadającego odpowiednie uprawnienia. Dla Środy — 14.000 mieszkańców, ponad 1000 budynków, nie licząc domków jednorodzinnych — byłoby to nader istotne usprawnienie. Dla mniejszych skupisk etat miejskiego technika budowlanego nie jest moim zdaniem konieczny. Nasuwa się tu refleksja ogólna: trudno sobie wyobrazić, by rady wszystkich miast (wśród których są zarówno liczące niewiele ponad 1000 mieszkańców jak i posiadające ich kilkanaście tysięcy) wyposażone były w identyczny zakres działania.

Ustawa o radach narodowych stwarza możliwości indywidualnego przekazywania uprawnień na rzecz MRN i ta możliwość powinna być w pełni wykorzystywana.

Mówiąc o MRN jako gospodarzu terenu nie sposób pominąć spraw związanych z planem i budżetem. Dotychczas na ich opracowanie pozostawiono MRN mało czasu (w przypadku Środy — 2 tygodnie), co uniemożliwiało komisjom skrupulatną analizę wszystkich zagadnień. Według zapewnień władz wojewódzkich sytuacja w tym roku ma ulec poprawie. Pozostaje jednak inna sprawa: zmniejszenie liczby wskazywanych (do planu) przekazywanych MRN przez radę wyższego stopnia. Obecnie wskaźników tych jest tak dużo, że rola MRN w praktyce sprowadza się w dużej mierze do formalnego zatwierdzenia zadań ustalonych odgórnie.

Z przedstawionymi problemami wiąże się szereg innych, z których na czoło wysuwają się konieczność stałego podnoszenia kwalifikacji pracowników prezydium MRN oraz zmiana metod nadzoru ze strony prezydium PRN. Mniej poleceń, a więcej pomocy w zakresie instruktażu i szkolenia — oto czego należałoby się domagać.

Innego rodzaju sprawa to programy aktywizacji małych miast. Prawda, że brak tych programów powoduje, że szereg przedsięwzięć aktywizacyjnych ma charakter przypadkowy, jednakże trudno temu zaradzić. Istnieje bowiem jedynie ogólne plany zagospodarowania przestrzennego (wiemy więc, że w danym miejscu powstanie fabryka, ale nie wiemy kiedy i jakiej branży). Plan, o którym była mowa, musi więc zostać „nasycony” perspektywicznym planowaniem gospodarczym i regionalnym. Tego jednak brak, co wręcz uniemożliwia układanie realnych programów aktywizacji.

Na zakończenie kilka słów o komitetach blokowych — instytucji, która w naszym mieście stanowi istotny czynnik rozwojowy. Zadecydował o tym przede wszystkim fakt, że w skład samorządów loka

Dokończenie na str. 4

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 154 (7271) 1 VII 1967

Z KSIĄŻKA NA TY

Od Lema do Orkana

Mamy zatem jednocześnie na półkach księgarskich dwie książki Stanisława Lema. Obie są wznowieniami, ale tak znacząco poszerzonymi, iż właściwie można je traktować jako pozycje nowe. Pierwsza z nich, to trudna ale i frapująca „Summa Technologiae”, zbiór esejów w oparciu o analogię zdobyć i perspektyw współczesnej nauki kreślonej oszalałymi ale i makabrycznie niepokojący obraz przyszłości, zbliżającej się z wielkimi krokami cywilizacji. W końcu, całe jej moralne oblicze zależy od człowieka. Drugi tom, to zebrane razem i uzupełnione drukowane już uprzednio w małych wybojach czy w prasie literackiej „bajki cybernetyczne”, a właściwie nader zgrzyliwie i satyrycznie potraktowane opowieści fantastyczno-naukowe, stanowiące zarazem generalną, rozprawę przeciw naiwno-maniackim rojeniom o roli człowieka w zdobytym kiedyś kosmosie. Tom ten, pt. „Cyberiad”, zaskakujący, jak zawsze u Lema, nader rozległym obszarem wiedzy, wciąż w miarę lektury do intensywnego myślenia, każe spoglądać na perspektywy cywilizacyjne nie tylko radośnymi, ale i bardzo uważnymi oczyma.

Bardzo lubię i wysoko cenię sobie piśmiennictwo Władysława Machajki, i jako publicysty i jako literata. To jest piśmiennictwo, wobec którego nie można przejść obojętnie, które angażuje, zmusza do aplauzu albo do repliki, do zgody albo do sporu. Piśmiennictwo to przy tym imponuje gruntownym zjawstwem przedmiotów, wyczerpaniem w wszelkie sprawy kraju, umiejętnością i odwagą przecinania sfer „tabu”, przeciwstawianiem się oklepanym osądom, własnego wskaźnika na istotę zjawisk. Machajka ma świetne wyczucie pióra, doskonale opanował stronę formalną, po trafi wstrząsnąć i gniewać, od nastroju liryzmu wprowadza w surowy dramat, jego postacie rysowane grubymi konturami, są przecież często subtelnie wyrażone. Te wszystkie cechy piśmiennictwa Machajki la-

two odnaleźć w „Opowiadaniach wybranych”, stanowiących jakby reprezentatywny wybór jego najlepszej nowelistyki.

A oto nowa powieść pisarza, nader niesłusznie często u nas przemilczanego. Mówię o Józefie Mortonie, doskonałym prozaiku, i jego najnowszej powieści „Kamilla czyli spowiedź dziewczęcia”. Tyle się mówi i tyle pisze u nas o wsi. Ale przeważnie to wieś jakaś nadymana, sztuczna, mało prawdziwa. Morton ma dwie cechy nader ważne dla jego piśmiennictwa. Doskonale zna wieś i równie dobrze umie o niej pisać. Jego karty żyją, jego bohaterowie stają się dla czytelnika serdecznie bliscy. I zarazem powstaje nie lada kawałek polski, w mistrzowski sposób przeniesiony na karty książki.

I jeszcze jedna pozycja godna polecenia. To Kornelia Filipowicza „Mężczyzna jak dziecko”. Świat ukazany jest oczyma dziewczyny, w formie niejako pamiętnika, świat jak zawsze u Filipowicza nader realny, lekko zmysłowy, dotykający nieomal, a zarazem penetrujący psychologiczne głębie człowieka. Zawsze podziwiam prostotę piśmiennictwa tego prozaika, miejscami aż wysublimowaną, pozorną ukladność zdań, za którymi kryje się czasem zamaskowana drapieżność. Filipowicz z miejsca zagarnia czytelnika, przenosząc go w aureę swej opowieści, wciela nas niemal w swych bohaterów, zaczynamy być z nimi, rozumiemy ich, wspólnie myśleć i działać. W tym nowym tomiku, miniaturowej opowieści wszystkie cechy piśmiennictwa autora „Ulicy Golebiej” występują w całej pełni.

Z innych nowości Wydawnictwa Literackiego w Krakowie dla zbieraczy powieści historycznych Zygmunta Kackowskiego nowy rarytas — dwutomowa powieść z czasów augustowskich „Bracia słuźni”. W dwutomowym wydaniu ukazały się również „Utwory dramatyczne” Władysława Orkana, mieszczące łącznie siedem utworów.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

W poznańskim Muzeum Narodowym zgromadzone zostały na wystawie czasowej najcenniejsze dzieła sztuki nabyte lub ofiarowane po wojnie przez muzeum narodowe w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Oto kilka z tych dzieł — w obiektywie naszego fotoreportera.

Na zdjęciu poniżej: puchar dekoracyjny z drugiej połowy XIX wieku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu.



Malowidło z wykopalisk w Faras odkrytych przez polskich archeologów — zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie.

Dzieła, które warto zobaczyć



Portiera herbowa kanclerza Korycińskiego z XVII wieku. — Nabytek Muzeum Narodowego w Warszawie.

Gospodarze czy współgospodarze?

Dokończenie ze str. 3

torskich weszli działacze z prawdziwego zdarzenia. Nie bez znaczenia była również dokonana przez Prezydium MRN reorganizacja (w miejscu kilku Komitetów działających na dużych obszarach, utworzono 12 obejmujących swą działalnością po około 1000 mieszkańców). Komitety mają ogromny dorobek w zakresie utrzymywania porządku i upiększania miasta (współzawodniczą na tym polu) oraz mobilizacji obywateli do prac społecznych. Np. zasługą KB nr 3, któremu przewodniczy Stanisław Oporowski, jest powstanie pięknego ogródka jordanowskiego, wyposażonego nawet w kiosk z lodami. Jednocześnie założono koło TPD, którego członkowie sprawując dyżury czuwają nad należytą eksploatacją obiektu.

Jakkolwiek działalność komitetów blokowych przede wszystkim dotyczy zagadnień gospodarki komunalnej i mieszkaniowej to jednak do tej dziedziny wcale się nie ogranicza. Nie powołano dotychczas w Środzie społecznych komisji pojednawczych, ale wielu działaczy KB prowadzi właściwą dla tej instytucji działalność (likwidacja sąsiedzkich waśni). W trosce o właściwe kształtowanie stosunków międzyludzkich stosuje się różnego rodzaju formy — np. życzenia z okazji świąt i Nowego Roku — rozsyłane do wszystkich mieszkańców.

Teofil Jodłowiec
przewodniczący Prezydium MRN w Środzie

Kalejdoskop turystyczny

30 MIEJSC W CHRZPSKU
Dobrym przykładem świeci w Wielkopolsce Kolo Gospodyń Wielkich w Chrzpsku Wielkim (pow. Międzybóże). Wykorzystując piękne położenie wsi nad największym jeziorem w tym rejonie członkinie Kola przygotowały 30 miejsc wczasowych w prywatnych kwaterek z doskonałym, domowym utrzymaniem na miejscu. Pośrednictwem zajmuje się poznański Oddział „Gromady”.

MENU W RECEPCI
W chodzieskim „Domu Turysty” FTTK istnieje jeden z najlepiej pracujących punktów informacji

turystycznej w województwie. Przykłady dostarczania każdemu gościowi szerokiego zakresu informacji turystycznej można by mnożyć, ale posłużymy się jednym. W recepcji „Domu Turysty”, na widocznym miejscu znajduje się zawsze aktualna karta (menu) z pobliskiej restauracji „Leśne Zaczęcie”. Przed opuszczeniem hotelu można się więc dowiedzieć, czym dzisiaj karmią gości w „Zaczęciu”.

WIĘCEJ TAKICH TABLIC

Spśród wielu tablic informacyjnych i najczęściej zakazujących, którymi obwieszono sąsiednie restauracji i kawiarni jedna spodobała nam się szczególnie. Otóż w restauracji GS w Margoninie spotkaliśmy napis o takiej mniej więcej treści: „W tym zakładzie zabrania się używać odbiorników tranzystorowych”. Bravo! Podpisujemy się pod tą tablicą i polecamy ją innym zakładom w ośrodkach turystycznych.

PROPAN W CPN

Korzystanie z gazu płynnego staje się coraz bardziej popularne wśród turystów, tym bardziej że handel oferuje nam coraz bogatszy zestaw kuchenek i lamp na płynny gaz. Z uznaniem witamy więc inicjatywę CPN, który wprowadził na pełnienie zbiorników turystycznych gazem w stacjach benzynowych. Aktualnie można napełnić zbiornik (z zaworkiem przelewowym) w stacjach benzynowych: w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego (narożnik Tatrzańskiej) w Gostyniu, Chodzieży, Ostrowie i Ostreszowie. Wszystkie stacje benzynowe czynne są od godz. 6 do 22, a w Poznaniu i Ostrowie całą dobę. Jeszcze w lipcu aparat do przelewania gazu otrzyma stacja CPN w Kole. (d)

Zdjęcia: KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

„ZIMNE DNI” — film produkcji węgierskiej. Scenariusz (wg opowiadania Tibora Cseresa) i reżyseria: Andras Kovacs. Wykonawcy: Zoltan Latinovic (major Buky), Ivan Darvas (oficer marynarki Tarpatki), Adam Szirtes (kapral Szabo), Tibor Szilagyi (kadet Pozdor), Margit Bara (pani Buky), Eva Vass (Edit), Mari Szemes (Milena), Iren Psota (Betty) i inni. II Główna Nagroda na MFF w Karłowicach w 1966 r.

Węgry mają wyjątkowo trudne rozrachunki ze swoją najnowszą historią. Podczas II wojny światowej byli sojusznikami hitlerowskich Niemiec i niemało okrucieństw, krwi i cierpień spada na karb policji i wojska reżimu Horthy'ego. Zwłaszcza w południowych rejonach Węgier, gdzie szerzyła się partyzantka, gdzie w akcji pacyfikacyjnej nierazko Węgrzy stawali przeciw Węgrowi. Film opowiada właśnie o jednej z takich akcji, która zdarzyła się w okolicach serbskiego miasta Nowy Sad (dziś ten rejon należy do Jugosławii). Spojeń żołnierze i steryoryzowani przez żandarmerię i dowództwo oficerowie węgierscy dokonują masakry ludności cywilnej, żydowskiej i serbskiej, to-

FILM Węgierskie przestrogi i przypomnienia

pięć zabitych w przereblach zamkniętego Dunaju. W masakerze giną także cywili Węgrzy, a wśród nich również członkowie rodzin niektórych realizatorów pacyfikacji.

Ale o tych wszystkich sprawach dowiadujemy się z wyznań czterech uczestników wydarzeń, gdy wróćcie po wojnie znajdują się w jednej celi więziennej, w oczekiwaniu na osąd sprawiedliwości. Ich wspomnienia ilustrują filmowe retrospekcje, bardzo dobrze zrobione, w konwencji surowego realizmu, nie szczędzące widzowi prawdy o tych makabrycznych dniach. Czterej więźniowie reprezentują wszystkie szczeble wojskowej maszyny: starszy oficer, młodszy oficer, kadet i podoficer. Każdy z nich obserwował wydarzenia z innej płaszczyzny, zaangażowanie każdego było inne. Czy w związku z tym inna jest także ich odpowiedzialność? Czy winą kaprała, który bezpośrednio

strzelał i topił jest większa niż oficera, który „tylko” wydawał od powiednie rozkazy? W filmie nie doczekamy się werdyktu Temidy. Ocena dokonuje się w kategoriach nie prawnych, lecz moralnych. Oskarżenia pomiędzy sobą, sami wobec siebie dokonują rachunku, nawzajem się oskarżają. Każdemu się wydaje, że on jest niewinny, działał przecież pod przymusem, w sytuacjach bez wyjścia, wykonywał jedynie rozkazy. Musiał je wykonywać pod groźbą kary śmierci. Ale kolega, który widział jego za chowanie, jego sytuację, rychło zbije jego argumenty, wykaże mu bierność bądź oportunistę, tchórzostwo bądź złą wolę.

I tak toczy się ta niesamowita rozmowa o czasach pogardy, w których zachwiane zostały wszelkie zasady moralne, w których jednostki słabe łatwo poddawały się najgorszym zaleceniom okupanta. Rozmowa jest dramatycznie posjonująca, sylwetki bardzo prawdziwe, odpychające, a jednocześnie budzące często współczucie. Wysoki poziom aktorstwa tego filmu dał mu ową siłę przekonującą.

Całość zaś jest jeszcze jednym przypomnieniem okropnych lat wojny i jeszcze jedną przestroga przed faszyzmem. Nigdy tych przestrogi i przypomnień za wiele, zwłaszcza gdy przekazane w tak dobrym kształcie artystycznym, z taką odwagą i prawdą.

MARIAN WEIGT

MIECZYSLAW SKĄPSKI

POZNAŃ ZAKWIŁA MŁODOŚCIĄ

Dokończenie ze str. 3

muzyczna. Ich artystyczne sylwetki, różnorodność palety dźwiękowej i repertuarowej, były już wielokrotnie tematem pióra recenzyjnego nie tylko naszej prasy. Toteż pozostaje tylko dodać, że oba zespoły „przeszły siebie”, zaimpono-

wały doskonałością wykonania, dały bogaty przegląd literatury chóralnej. Deakbardosa — „Eli” i Brittena „Ballada o zielonych miotłach” stanowiły punkt szczytowy ich osiągnięć artystycznych. Cieszymy się z tych sukcesów. Cieszymy się również z tego, że te zespoły dały impuls do zorganizowania festiwalu w naszym mieście, znanym z sukcesów i osiągnięć muzycznych.

Całość programu festiwalu zapowiadał Tadeusz Szantruczek.

W następnym tygodniu (3-9 bm) zobaczymy m. in. w poniedziałek pierwszy spektakl IV Telewizyjnego Festiwalu Teatrów Dramatycznych oraz w sobotę „Powojenny Kabaret Polski” — rozrywkowy konkurs miast.

PNIEDZIALEK. 17.30 — film NRD „Dzieci i morze”, 17.50 — „Na morskich szlakach”, 18.15 — „Eureka”, 18.45 — „Spacerkiem po kinach”, 20.25 — IV Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Kowal, pieniądze i gwiazdy” J. Szaniawskiego.

WTOREK: 10 — „Dworek czterech dziewcząt” film węg., 17.30 — „Teleferie” w programie: „Telewizyjna Kronika Podwórkowa”, „Pożyczone dziecko” film z serii „Robin Hood”, 20.05 — „Turniej o Złotą Zyrę” 18.50 — Gawędy o współczesności przed kamerą prof. dr K. Grzybowski 19.05 — „W pracowniach poznańskich naukowców”, 20.05 — „W przestworzach”. 20.30 — „Dworek czterech dziewcząt” film, 22 — „Klasyk” magazyn aktual. film.

ŚRODA: 10 — „Szczęście w teczce” film jugosl., 17.05 — PKF, 17.15 — „Nie tylko dla pań”, 17.35 —

„Miasto żyjące z morza” 18 — „Studio u nas” scenariusz, reżys. i prowadzenie K. Krukowski, 18.45 — Wszelchnia TV — „Pejzaż: Miasto” program z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki”, 20.05 — „Pod znakiem jakości”, 20.35 — „Poste restante” film tv z serii „Podziemny front”, 21 — „Świa-

towid”, 21.30 — „Człowiek z blizną” cz. II film tv prod. USA.

CZWARTEK: — 17.30 — „Na zdrowie”, 17.50 — „Zamki węgierskie” 18.05 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 18.30 — „Wiem wszystko” teleturniej, 19.05 — „Nowości ekranu”, 20.05 — „Po szóstej” TV Klub Młodzieżowy, 20.45 — Teatr Sensacji: Ostatnia szansa” odc. III z cyklu „Pocztówka z Buenos Aires”.

PIĄTEK: 10 — „Duszeńka” film radz., 17.30 — „Teleferie” w programie: „Klub pod smokiem”, „Pulapka” film z serii Robin Hood”, — „PPW — pierwsza pomoc waka-

cyjna” 18.45 — Wszelchnia TV: „Wieczory w Jabłoni” progr. red. hist. 20.20 — „Duszeńka” film.

SOBOTA: 10 — „Dobranoc, mecenasi!” film wlos. 18.35 — „Tele-Echo”, 19.30 — Monitor, 20.05 — „Powojenny kabaret polski” — rozrywkowy konkurs miast: 1. Teatrzyk II Armii Wojska Polskiego (Katowice), 2. Buffo (Poznań), 3. Bim-Bom (Gdańsk), 4. Węgabunda (Wrocław), 22.05 — sport, 22.15 — „Dobranoc mecenasi!” film.

NIEDZIELA: — 10 — „Przypomniamy radzimy” — „Przygotowanie maszyn do żniw” 10.10 — „Dar Nilu” z serii „Egipcjanie”, 11.05 — „Miauczenie kota” z serii „Czarownic” 11.45. — „Baś się, czy nie baś” z cyklu „W starym kinie”, 12.45 — „Zespoły studenckie”, 13.55 — „Bohater do wynajęcia” — Teatrzyk w Koszu 14.40 — „Gawędy wilków morskich”, 15.05 — „W ryt mie mocnego uderzenia” teleturniej, 16 — „Kraków, ale z góry...” z cyklu „Piórkiem i węglem”, 16.25 — Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska” (z Rogali- na), 17.05 — sprawozdanie sportowe, 20.05 — „Wykład prof. Tutki w Wyższej Szkole Handlowej”, z cyklu „Klub prof. Tutki”. 20.20 — „Tu byłem szczęśliwym” film ang.

V eliminacja Złotego Kasku

Antoni Woryna bezkonkurencyjny na torze Olimpij

Ponad 12 tys. widzów zebrało się wczoraj na stadionie Olimpij, aby oglądać piątą eliminację tegorocznych wzmagań żużlowców o Złoty Kask. Na gołęcinie torze podziwialiśmy najlepszych aktualnie polskich zawodników, zaliczających się do czołwki europejskiej, z II wicemistrzem świata — Antonim Woryną na czele.

Poza jednym biegiem, czternastym nie przeżyliśmy większych emocji. Był to bodaj jedyny bieg, w którym walka o prowadzenie i końcowe zwycięstwo miała na każdym okrażeniu inny obraz. Zwycięsko z tego pojedynku wyszedł Pociękiewicz przed Waloszką, który prowadził jeszcze na trzecim okrażeniu.

Bezkonkurencyjny był wczoraj Antoni Woryna z ROW Rybnik, który niezależnie od doskonałej jazdy technicznej zademonstrował wspaniałą taktykę zdobywania prowadzenia na pierwszym wirażu, w którym niewątpliwie pomagała mu również szybsza maszyna. Woryna zdobył maksymalną liczbę 15 punktów, wygrywając wszystkie 5 biegów. Drugi w ogólnej punktacji był Zbigniew Podlecki z gdańskiego Wybrzeża gromadząc 11 pkt. Trzecie miejsce wywalczył Stanisław Tkocz z ROW Rybnik zdobywając 9 pkt. Tę samą liczbę punktów uzyskali również: Joachim Maj ROW Rybnik, Konstanty Pociękiewicz Sparta Wrocław, Andrzej Wyglenda ROW Rybnik i Paweł Waloszek Śląsk Świętochłowice. Po 8 punktów zdobył: Jerzy Trzeszkowski Sparta Wrocław i Wiktor Jastrzębski Włókniarz Częstochowa. Startowało 16 zawodników w 20 biegach.

Po czterech turniejach o Złoty Kask (turniej nr 1 jeszcze się nie odbył) w punktacji ogólnej prowadził Antoni Woryna 48 pkt., przed Andrzejem Wyglendą 42 pkt., Pawłem Waloszką — 34 pkt., Zbigniewem Podleckim 34 pkt., Joachinem Majem — 33 pkt. Jerzym Trzeszkowskim 31 pkt.

Piłka nożna

Ostatki w lidze międzywojewódzkiej

Już tylko dwie kolejki spotkań pozostały do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo poznańskiej ligi międzywojewódzkiej. W najbliższą niedzielę w Poznaniu odbędą się dwa mecze z tego cyklu. Lech spotka się na stadionie w Dębcu z Bałtykiem Gdynia zaś poznańska Polonia gościć będzie u siebie Lechię Szczecinek. Oba mecze w myśl zarządzeń Polskiego Związku Piłki Nożnej rozpoczynają się o tej samej godz. 17.

Poza tymi dwoma odbędą się w niedzielę jeszcze następujące spotkania: Darzów — Unia, Turek — Arkonia, Budowlani — Błękitni, Polonia Gdańsk — Zawisza II, Czarni Szczecin — Warta Poznań, Flota — Calisia. (s)

Hokej na trawie

O tytuł mistrza Polski juniorów

Dzisiaj rozpocznie się w Sosnowcu trzydniowy turniej w hokeju na trawie, celem wyłonienia mistrza Polski juniorów. O tytuł ubiegają się zespoły, wyłonione w eliminacjach: Zagłębie Sosnowiec, Semafor Wrocław, Stella Gniezno i LKS Rogowo.

Najbliższym międzynarodowym występem młodzieżowej reprezentacji Polski będzie turniej w Berlinie, w dniach 4—8 sierpnia br. W Berlinie wystąpią w nim obok Polski, reprezentacyjne zespoły NRD i Czechosłowacji. Pierwszy turniej młodzieżowy odbył się w ub. roku w Poznaniu. Zwyciężyła wówczas nasza reprezentacja. (p)

Najlepszy czas dnia uzyskał Antoni Woryna w czwartym wyścigu — 78,0 sek. Jest on o sekundę gorszy od rekordu toru ustanowionego w ub. roku przez Pawła Waloszkę.

Organizacja imprezy, spoczywająca w rękach działaczy Wrocławskiego Klubu Sportowego Sparta oraz GKS Olimpia, gdyby nie małe opóźnienie w rozpoczęciu pierwszego biegu, mogła być oceniona jako bardzo dobra. (Bod)

W meczu Polska — ZSRR prowadzona będzie oddzielnie punktacja w konkurencjach kobiecych i męskich. Sztafety będą punktowane 5:2.

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

W piątek, w przededniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek podejmował kierownictwo i sportowców obydwu drużyn. Podczas spotkania J. Ziętek wręczył kierownikowi drużyny ZSRR — Azarijowi Gierczykowowi piękny pamiątkowy puchar z węgla. Wręczył on również puchary sportowcom polskim. Odebrali je — Irena Kirszenstein i Jan Werner. (ot.)

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26

ZA WIADAMIA, że

DOKONUJEMY WYPŁATY NAGRÓD

z funduszu zakładowego za 1966 rok.

Ewentualne reklamacje pracowników należy zgłaszać pisemnie do Rady Robotniczej w terminie do dnia 10 lipca 1967 r. Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane.

K5333



ZAKREŚLONE SZCZĘŚLIWE KUPONY „KOZIOŁKÓW” PRZYNIOSĄ TOBIE JUTRO SZCZĘŚCIE w premiowanym losowaniu.

K5345



UWAGA P. T. UŻYTKOWNICY SAMOCHODÓW OSOBOWYCH!

Techniczna Obsługa Samochodów zawiadamia, że w miesiącu lipcu DYŻURY ŚWIĄTECZNE PEŁNIĆ BĘDZIE STACJA PRZYDROŻNA S. O. nr 55 w Poznaniu, ul. Tatrzańska 1/5.

M5373

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Państwowego Wieloobektowego Gospodarstwa Rolnego w Mierzęcinie, poczta Dobiegniew, pow. Strzelce Krajeńskie, woj. Zielona Góra — zatrudni:

— KIEROWNIKA GOSPODARSTWA z kwalifikacjami i praktyką. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Mieszkanie rodzinne zapewnione. K4838

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 przyjmują zaraz do pracy:

- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW — na stanowiska: st. konstruktorów, konstruktorów, technologów, st. mechaników, mechaników, kontrolerów DKT, st. dyspozytorów, kalkulatorów, planistów.
- INŻYNIERÓW - ELEKTRYKÓW — na stanowiska: energetyków, st. insp. nadzoru.
- INŻYNIERA budowlanego — na stanowisko st. inspektora nadzoru.
- TECHNIKÓW - ELEKTRYKÓW — na stanowiska: energetyka, ekonomisty do Działu Zaopatrzenia.
- EKONOMISTĘ — z wyższym wykształceniem, praktyką w zakresie analiz rynkowych i opłacalności eksportu, z czynną znajomością języka angielskiego lub niemieckiego na stanowisko z-cy kierownika działu w Biurze Handlu Zagranicznego.
- KORESPONDENTKĘ — z czynną znajomością języka angielskiego lub niemieckiego i pisaną na maszynie.
- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — z wyższym wykształceniem do Oddziału Żelaza w Budowie w Srebie.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — Dyrekcja, pokój nr 103, I piętro. K4799

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 62g

Junaka sprzedam, Kiekrz, ul. Kierska 1. 1158g

Sprzedam nową komfortową łóżko zagłową. Tel. 671-175. 1034g

Wózki dziecięce, głębokie spacerowe, „Leżaczki” — poleca Wytwórnia. Głogowska 135. 292g

Sprzedam okazjnie ponton. Ul. Fabryczna 3 m. 14. 1243g

Moskiewia sprzedam, lub zamienię na mieszkanie, na 8 lat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1236g.

Kawalerkę wyłączonej — kupię, ewentualnie oddam pokój 25 m², wspólne mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1198g.

3-pokojowe, samodzielne, soneczne, balkon, telefon, piec, i ptr., oraz pokój i kuchnia (korytarz) łazienka, wspólne, zamienię na 4-3-pokojowe, równorzędne. Oferty „Prasa”, dla 1495g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką na 2 mieszkanie po 1 pokój z kuchnią. Aleksander Bajer, Poznań, Grottera 11 m. 2. 919m

Panna pracująca (członek spółdzielni) poszukuje samodzielnego, niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 956m.

Zamienię 4 pokoje z kuchnią, łazienką na 2 mieszkanie samodzielne 2-3 pokoje. Sołacz, Śląska 11 m. 4. 974m

Zamienię pokój, kuchnię, samodzielną na podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 982m.

Zamienię pokój balkonem na podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 983m.

W nekrologu na nazwisko Zmarłego

Michał Pietrzak

zamieszczonym we wczorajszym numerze pominięto w podpisie „WSPÓŁPRACOWNICY” — za co przepraszamy. 1934gpr

Dnia 28 czerwca 1967 r. zmarł, przeżywszy lat 48

Jeremi Spychalski

dlugoletni kierownik działu Zarządu WPHS, odznaczony Medalem 10-lecia PRL.

W Zmarłym przedsiębiorstwo straciło długoletniego, sumiennego i oddanego pracownika, a współpracownicy dobrego i uczynnego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA Rodzinie Zmarłego składają

KOLEŻANKI I KOLEŻY DYREKCJA ZARZĄDU POP RADA ZAKŁADOWA Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca 1967 r. o godz. 9.20 na cmentarzu komunalnym Poznań — Junikowo. K5332

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA imienia Feliksa Dzierżyńskiego I TECHNIKUM BUDOWLANE w Poznaniu, ul. Raszyńska 48, — tel. 672-307

ogłasza nabór do klas pierwszych

na rok szkolny 1967/68

w specjalnościach:

- MONTERA wewnętrznych instalacji budowlanych
- MURARZA
- MALARZA
- STOLARZA

O przyjęcie do Szkoły mogą ubiegać się kandydaci, którzy ukończyli:

a) 8-letnią szkołę podstawową

b) 7-letnią szkołę podstawową

Szkoła stanowi podbudowę do 3-letniego Technikum Budowlanego. Uczniowie osiągający pozytywne wyniki w nauce mogą uzyskać stypendium, a zamiejscowi — miejsce w internacie. Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Szkoły w godzinach od 8—15.

K5335

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU

oferuje do sprzedaży

kasacyjne AUTOBUSY „SAN”

po cenie ustalonej za żelastwo użytkowe netto

Blizszych wyjaśnień udzieli pełnomocnik d/s zlozu n/przedsiębiorstwa — tel. 444-64 wewn. 71

K4564

Komunikaty

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych — powiadamia, że zgodnie z zarządzeniem nr 66 i 87 Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — ogłoszonymi w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego nr 7 z dnia 30 czerwca 1965 r., poz. 83 i 84 — OSOBOM NIE ZATRUDNIONYM W LASACH PAŃSTWOWYCH, ZABRONIONY JEST WSTĘP I RUCH TURYSTYCZNO-WYCIĘKOWY NA NIEKTÓRYCH TERENACH LEŚNYCH.

Wykazy tych terenów znajdują się w biurach nadleśnictw oraz w siedzibach przeżydów powiatowych miejskich i gromadzkich rad narodowych, dostępne do wglądu.

Wjazd do lasu i na grunty leśne pojazdami samochodowymi i zaprzęgowymi dozwolony jest tylko drogami publicznymi i wyznaczonymi na ten cel drogami leśnymi.

Uprasa się o przestrzeganie tablic ostrzegawczych i informacyjnych ustawionych na terenach nadleśnictw.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu. K4896

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Lekkiego Poznań, ul. Krauthofera 10 — sprzeda w drodze PRZETARGU OGRANICZONEGO następujące pojazdy ciężarowe:

1. Zuk typ-A03, nr podwozia 19477 — cena wywoławcza 13.300,—
2. Warszawa typ furgon, nr podwozia 020057 — cena wywoławcza 19.000,—

Przetarg odbędzie się dnia 18 lipca 1967 r. o godz. 10 w Zarządzie Przedsiębiorstwa przy ul. Krauthofera 10

Pojazdy można oglądać codziennie z wyj. niedziel, do dnia 16 lipca br. w godz. 10—12 w Bazie Transportu przy ul. Kopanina 10.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 16. VII. br. w kasie Przedsiębiorstwa, ul. Krauthofera 10.

Udział w przetargu poza sektorem państwowym i spółdzielczym mogą brać osoby fizyczne po przedstawieniu zaświadczenia Wydziału Komunikacji Przemysłu Wojewódzkiej lub Powiatowej Rady Narodowej. K5253

Nieruchomości

Willa wolnostojąca, wyłączonej 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, taras, duży ogród, blisko tramwaju 420.000 zł, warunek zastępce samodzielnego mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, garaż, 2.700 m² ogród zadzwonił Pusz-czykowo 220.000 zł. Dom 4-pokojowy, kuchnia, ogród, blisko miasta Wrzesnia 90.000 zł, parcela bliż-niaza 1000 m² oparko-nia na Grunwald 100.000 zł, sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 1955g

Sprzedam dom piętrowy z ogrodem, w Kościanie. Po kupnie wolne 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1022g.

Kupię w Poznaniu dom jednorodzinny z wolnym mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1023g.

Parcela 1100 m², Sołacz, sprzedam korzystnie. Poznań, Kurpiowska 8 m. 4, godz. 16—20. 1045g

Domek jednorodzinny włączony z ogrodem, w Poznaniu, peryferie, dobra komunikacja, mieszkanie pokój z kuchnią, do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1066g

Gospodarstwo 11 ha, budynki po remoncie, sprzeda Balbina Krok, Sarbia, poczta Popowo Kościanie. 1093g

Nowy domek, duży pokój z kuchnią i placem budowlanym, sprzedam. Bolesław Klunder Bydgoszcz, Chopina 14 (młotownia). 1128g

Różne

Zakład Usługowy Mechaniki Pojazdowej przyjmuje do naprawy silniki samochodów Syrena, Wartburg, Kalisz, ul. 23 Stycznia 67. 1140g

Wypożyczam porcelanę, rekrycja stołową na każdą uroczystość. Poznań, Żydowska 33. 49934g

Przepisywanie na maszynie. Tłumacz przysięgły niemieckiego — francuskiego. Koszewska, Poznań, Inżynierska 2. 942g

Matrymonialne

Dla siostry, panny lat 30, milej, przystojnej, szatynki po studiach, poznom odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem, do lat 38. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1032g.

Kawaler rolnik lat 40, posiadający dużą gotówkę, traktor i urządzenia rolnicze, pozna pannę z go-spodarstwem rolnym, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1051g.

Wdowiec lat 60 z dziećmi, rencista, pozna wdowę lub rozwódkę od 48 do 52 lat, samotną z nieznakiem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.

Wdowiec lat 60 z dziećmi, rencista, pozna wdowę lub rozwódkę od 48 do 52 lat, samotną z nieznakiem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.

Wdowiec lat 60 z dziećmi, rencista, pozna wdowę lub rozwódkę od 48 do 52 lat, samotną z nieznakiem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.

Wdowiec lat 60 z dziećmi, rencista, pozna wdowę lub rozwódkę od 48 do 52 lat, samotną z nieznakiem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.

Wdowiec lat 60 z dziećmi, rencista, pozna wdowę lub rozwódkę od 48 do 52 lat, samotną z nieznakiem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.

Wdowiec lat 60 z dziećmi, rencista, pozna wdowę lub rozwódkę od 48 do 52 lat, samotną z nieznakiem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.

Wdowiec lat 60 z dziećmi, rencista, pozna wdowę lub rozwódkę od 48 do 52 lat, samotną z nieznakiem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.

dalekopisem

SUKCESY POLSKICH LUCZNIKÓW

Drugi dzień rozgrywek w Bydgoszczy międzynarodowych za wodów łuczniczych z udziałem reprezentantów czterech państw przyniósł dalsze sukcesy naszym łuczniczkom i łucznikom. Tym razem strzelano na odległości krótkie (30 m i 50 m). Zarówno wśród mężczyzn jak i wśród kobiet na trzech pierwszych miejscach uplasowali się nasi reprezentanci. Pojedynki kobiet przyniosły zwycięstwo rekordziste światu Marii Maczyńskiej — 579 pkt., natomiast mężczyźni — Narbutowiczowi — 593 pkt. Narbutowicz ustanowił jednocześnie rekord Polski w strzelaniu na 30 m rezultatem 330 pkt.

Po dwóch dniach strzelania na odległości długie i krótkie czołowe miejsca zarówno indywidualnie jak i zespołowo zajmują Polacy.

TELIGA PŁYNIE DO KANAŁU PANAMSKIEGO

Polski Związek Żeglarski otrzymał kolejną informację z przebiegu podróży dookoła świata naszego żeglarza — Leonida Teligi. Polak po pobycie na wyspach Barbados, Santi Lucia, Martynika i Grenada — 21 czerwca wyruszył przez Morze Karaibskie w kierunku Kanału Panamskiego. W połowie lipca nasz żeglarz powinien znaleźć się już na Pacyfiku. (ot.)

Dziękujemy

uczestnikom obozu wędrownego VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza za pozdrowienia z Plenin.

TEATRY

OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 17 „Teatrzyk Jeana”; pozostałe — przerwa urlopową;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Chwila z życia” (radz., 11 l.); g. 22 „Kat” (hiszp.-włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Casanova 70” (włosko-franc., 16 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przedział morderców” (franc., 16 l.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 „Białe pustkowia” (USA, 7 l.); g. 16, 18, 20 „Fanfan Tulpan” (fr., 14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Marsjańska” (pol., 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Strzelby Apaczów” (USA, 11 l.); g. 18, 20.15 „Alba Regia” (weg., 16 l.); HUTNIK — nieczynne; MALTA — g. 16, 18 „Złotych samochodów” (radz., 11 l.); g. 20 „Chudy i inni” (pol., 16 l.); MIŁOŚĆ — g. 15 „Legenda o wilku Lobo” (USA, 7 l.); g. 17, 19 „Mocne uderzenie” (pol., 14 lat); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gentleman z Cocydy” (fr., 14 l.); OSTEDLE — g. 16, 18, 20 „Francja naprzód” (franc., 11 l.); PANCERNIAK — g. 17.15, 20 „Ostatni brzeg” (USA, 14 l.); PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Człowiek, którego już nie ma” (USA, 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Sprawa trzynastu” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Tygrys lubi świeże mięso” (franc.-włoski, 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — remont; SCALA — g. 16, 18 „Latający profesor” (USA, 11 l.); g. 20 „Prawo i pięść” (pol., 16 l.); TEĆZA — g. 17.30, 20 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); WARTA — remont; WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rzeka Czerwona” (USA, 17 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Wyprawa w góry Hindukusz”.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10—15. Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

WYSTAWY

Pałac Kultury — „India w grafice” — g. 12—20 (do 1 bm.) oraz wystawa malarstwa artystów-plastyków ZPAP ze Szczecina — g. 12—20 (do 5 bm.). BWA — Arsen (St. Rynek) — Grafika Zb. Lutomskego i L. Mianowskiego oraz wystawa grupy „Czerwice” — g. 10—17 (do 8 VII). Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945—1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych — Poznań, Warszawa i Kraków” — godz. 9—18. PTF (Paderewskiego 7) — „Poznańskie środowisko artystyczne” — fotografie Marii Wołyńskiej — g. 10—19.

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa — chirurgiczna, internistyczna, okulistyka (Garbary 17 tel. 510-21). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefon: 544-44 i 544-45. Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 30) — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7—23); pediatryczne (godz. 15—23); stomatologiczne (godz. 18—7); chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 (cała doba). Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103); telefon 566-66. Aptek: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 i Staroleka 78 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

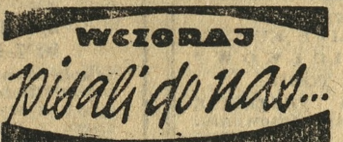
SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 7.30 Piosenka dnia; 8.15 Muz. rozrywkowa; 8.49 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla dzieci „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”; 10 „Pod wulkanem” fragm. pow. M. Lowry; 10.20 Muz. ang. kompozytorów; 11 Pogodny mel.; 11.30 „Z sandomierskiej ziemi”;

Z sesji DRN Stare Miaso

Śladem realizacji wyborczego programu

Radni Starego Miasta zajęli się wczoraj na sesji omówieniem realizacji programu wyborczego Dzielnicego Komitetu FJN.

Wykonanie programu — jak podkreślił przewodniczący Prezydium DRN, M. Tarzyński — przebiega prawidłowo. W ciągu



▲ E. Steinbort zamieszkały przy ul. Dzierżyńskiego 352, informując o obciążeniu kaluży zbierającej się na szosie po każdym deszczu. Jadące auta opryskują tu ludzi.

▲ Gospodynie domowe z ul. Grunwaldzkiej, utyskując na zlikwidowanie kiosku warzywnego w okolicy ul. Pałacowej. Może ktoś się ułituje i postawi tam choćby stragan?

▲ F. Kowczyński, pytając dla czego nie wykorzystuje się na terenach Dworca Głównego tablic informacyjnych o odejściu pociągów? Potrzebne to zwłaszcza w okresie ruchu wczasowego.

▲ M. Roszak, przypominając za naszym pośrednictwem administracji domu przy ul. Kuźniczki 3a o niespełnieniu obietnicy zabezpieczenia dachu tego budynku.

▲ S. Kotecki z propozycją ustalenia znaku ograniczenia szybkości pojazdów mechanicznych przy ul. Antoniego przed zakretem, bo były tu już dwa poważniejsze wypadki drogowe.

▲ A. Bielecki z Warszawy, z podziękowaniem dla dyżurnego ruchu PKP w Kórniku za jego wyjątkową uprzejmość w stosunku do pasażerów.

▲ L. Głowacka z Żegry, dziękując za kłopoty z nabyciem warzyw i owoców w tej okolicy z powodu złego zaopatrzenia sklepów i kiosków.

▲ Dzieci Szkoły Podstawowej nr 31, przebywające na obozie w Niechorzu, dziękując kierownikowi PRK 10 i władzom oświatowym za przygotowanie im przyjemnego pobytu nad morzem.

▲ Jeden z Czytelników — w imieniu osób starszych — z prośbą o ustawienie kilku ławek przy Rynku Łazarskim.

▲ Zofia S. z ul. Opolskiej, która w trosce o estetyczny wygląd tamtejszego pawilonu handlowego PSS proponuje Zarządowi Spółdzielni spełnić wreszcie prośbę kierownika o odremontowanie pawilonu.

...i odpowiedzieli nam...

▲ Dyrekcja MPO, że uszkodzone pojemniki przy ul. Dąbrowskiej go 7, zostały wymienione. Niestety, brak tam obudowy dla pojemników, co może powodować rozrzućanie śmieci.

▲ Dyrekcja „Eldomu” na pytanie p. Urszuli O., że zamontowanie nowej części czy zespołu do su szarki nie daje gwarancji pełnej sprawności, jak w przypadku nowego urządzenia, stał „Eldom” za pewnia tylko 3-miesięczną gwarancję naprawy. (15)

MPK komunikuje

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu podaje za naszym pośrednictwem do wiadomości, że bilety abonamentowe i karty 60-przejazdowe z miesiąca czerwca br. ważne są wyjątkowo w dniu 1 lipca br.

12.10 15 minut z duetem fort. W. Kisielski i M. Tomaszewski; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 14 „Czy znasz tę książkę” — zag. liter.; 14.30 Z muz. klasycznej; 15.05 Muzyka ludowa Kanady; 15.30 Aud. pt. „Tacy jesteście”; 16 Popołudnie z młodzieżą; 17 Transm. z Międzypaństw. meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR; 19.10 — Publ. międzynarod.; 19.20 Wędrowki muz. po kraju; 20.30 Wiecej literacko-muz.; 20.31 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.25 Chwila poezji; 22.45 Chwila prozy; 22.50 Śpiewa M. Leyrec; 23.15 Gra Zespołu J. Miliana; 23.35 Mel. tan.; 0.10 Program nocny z Warszawy. WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.15 Muz.; 8.35 Aud. dokumentalna; 9 Gra Ork. Dęta Pomorskiego Okr. Wojsk.; 9.20 Tańce symf.; 9.50 Dla każdego coś wesołego; 10.05 Ze znanych operetek i musicali; 10.50 „Cichy Don”, odc. 3 pow. M. Szołachowa; 11.10 Fel. M. Kofy; 12.25 Konc. estr.; 12.50 Mówi Technika; 13.20 Sobotnie popoł. muz.; 13.50 Sprawy nieżywej i przykre; 14 Muzyka Kanady XIX wieku; 14.30 „Powrót do życia” — aud. U. Lipińskiej; 14.45 Piosenki żołn.; 15 Konc. popołudn.; 15.30 Dla dzieci „Pan Długo i jego trupa”; 16.05 Publ. międzynarod.; 17.25 Eksport z ołówkiem w ręku; 17.30 Grająca szafa; 18.25 Dawne mel.; 18.45 Mel. rozr.; 18.50 Fel. M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysia-kowie”; 20 Recital Tygodnia; 20.30

gu dwóch lat od chwili jego ustalenia, zrealizowano sporo w zakresie poprawy warunków bytowych mieszkańców. Za mało jeszcze — zdaniem M. Tarzyńskiego — poświęca się uwagi na porządkowanie środowiska. Zbyt wolno przebiega np. likwidacja małych i szpetnych zabudowań w centrum miasta. Opięszale też egzekwuje się decyzje wydane w tych sprawach.

Natomiast do podniesienia estetycznego wyglądu dzielnicy przyczyniają się w dużym stopniu mieszkańcy. Biorą oni coraz szerszy udział w czynach społecznych, dzięki którym wiele terenów wokół posesji zostało uporządkowanych.

Dwa lata temu mieszkańcy Starego Miasta najwięcej postulatów i wniosków zgłosili w sprawie działania gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, zwłaszcza remontów budynków mieszkalnych. I w tym przypadku program wyborczy jest realizowany zgodnie z założeniami. W latach 1965—66 kapitalny remont przeprowadzono w 178 budynkach. W tym roku przewiduje się wyremontować 98 obiektów. Do końca obecnej kadencji, a zatem do roku 1969 praw dopodobnie wyremontowanych będzie więcej budynków niż przewiduje to program wyborczy. Uzależnione jest to jednak od możliwości przerobowych DPRB. Same środki finansowe na ten cel zwiększają się bowiem z każdym rokiem.

Realizacja programu przedstawia się nieco gorzej w zakresie zwiększania liczby sklepów na peryferiach. Do tej pory oddano do użytku trzy pawilony: przy petli winogrodzkiej i ul. Sarmackiej. W budowie znajduje się czwarty pawilon (gastronomiczny) przy ul. Żytniej. W tym roku miało nastąpić do budowy następnego pawilonu. Niestety, rozpoczęcie tej budowy zostało przesunięte na okres późniejszy. Również nie udało się zrealizować postulatów mieszkańców dotyczących otwarcia żłobka na Starym Mieście.

O przebiegu realizacji programu mówił także przewodniczący Dzielnicego Komitetu FJN — K. Mulezyński. Stwierdził on m. in., że pod-

czas spotkań mieszkańców z radnymi, większość wyborców zgłasza wnioski i postulaty do tychże zaspokojenia potrzeb lokalnych. Natomiast nie dostrzega się ogólnych potrzeb miasta lub całej dzielnicy. Dla tego też radni uczestniczący w tych spotkaniach powinni więcej czasu poświęcać na omawianie hierarchii potrzeb. Zdaniem przewodniczącego niektóre wnioski zaakceptowane do realizacji powinny być szybko wykonane. Przez przedłużanie terminu ich realizacji wywołuje się niepotrzebne niezadowolenie wyborców.

Wiele uwag padło na wczorajszej sesji w sprawie dalszego porządkowania dzielnicy, zwłaszcza jej centrum. (a)

Przerwa w dostawie wody

„Poznańskie Przedsiębiorstwo Eksploatacyjne Inżynierskie „Hydrobudowa 9” zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi począwszy od 1. VII 1967 r. godz. 23 do 2. VII 1967 r. godz. 7 nastąpi przerwa w dostawie wody dla budynków mieszkalnych i zakładów przemysłowych położonych przy następujących ulicach:

1. ul. Zamenhofa na odcinku od ronda przy ul. Krzywoustego do ul. Kruczej i Starolekiej oraz ul. przyległych.
2. ul. Starolekiej i ul. przyległych.
3. Minikowo i Staroleka.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady wywaja się do zabezpieczenia sobie odpowiednich zapasów wody.

Wykopy pod supersam

Na terenie przeznaczonym pod budowę supersamu — u zbiegu ulic 27 Grudnia i Kantaka — przy stąpionym wreszcie do wykopów pod fundamenty tego gmachu. Miejsmy nadzieję, że wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, nie będzie już miało żadnych trudności przy kontynuacji prac. W minionym bowiem okresie nie można było ruszyć z robotą, gdyż wystąpiła konieczność uzupełnienia dokumentacji. Zlokalizowanie w tym punkcie miasta supersamu przyczyniło się do rozbiórki niskich budynków w centrum. Na zdjęciu: spychacz przy pracy.

Fot. — K. Przychodzki



Uwaga, harcerze na leżycach!

Komenda Hufca Harcerstwa Poznań — Jeżyce, zawiadamia za naszym pośrednictwem, że wyjazd dzieci na oboz harcerski odbędzie się w niedzielę, 2 lipca br. o godz. 7 sprzed hotelu — „MERKURY”, a nie — jak podano — w dniu 3 lipca br. (na)

Targowego bilansu — ciąg dalszy

Sprawną obsługą cudzoziemców

Mimo że od zamknięcia XXXVI MTP upłynęło już kilka dni, stale jeszcze pozostaje nam powracać do tej imprezy. Obok bowiem podsumowań czysto handlowych, wypada dokonać przeglądu sprawności organizmu miejskiego i instytucji pośrednio związanych z Targami. Dzisiaj cho-

dzi nam o obsługę targowych gości z zagranicy. Co roku, choć nie tylko w związku z obsługą gości przybywających na MTP, 1 maja rozpoczyna działalność Biuro Obsługi Cudzoziemców. W tym roku jego pracownicy mieli wiele pracy. Jak wskazują wstępne obliczenia, do 27 ub. m. poznańskie BOC obsłużyło około 16 500 obcokrajowców. A zatem o 3 000 więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku. Wzrosła też o 12 000 liczba wynajętych podczas MTP noclegów.

Bardzo dobre interesy zanotował na swym koncie hotel „Merkury”, zresztą nie jedyna baza hotelowa, do której kierowano goście. Do tej pory kas walutowa tego hotelu zapisała na swoim koncie w czerwcu wpływ w postaci 70 000 dolarów USA, nie licząc wpływów w postaci dewiz z krajów demokracji ludowej. Samo BOC zainkasowało od początku maja do 27 ub. m. o 4 000 dol. więcej niż w podobnym okresie roku ub. Nie jest to jeszcze wyliczenie ostateczne, bowiem nie podsumowano w całości „utargów” innych kas, obsługujących zagranicznych gości poza recepcją głów na.

Na konto dobrego działania BOC trzeba jeszcze zapisać nie zjawisko: jak zdołaliśmy zaobserwować i dowiedzieć się, w tym roku wspomniana placówka nie otrzymała ani jednej skargi, zarówno jeśli chodzi o samą obsługę, jak i o stan przydzielanych kwaterek, zwłaszcza prywatnych i zbiorowych. Choć trzeba przyznać — kierownictwo BOC-u ma jeszcze zastrzeżenia co do wyposażenia niektórych pokoi w tych kwaterek.

Podsumowanie nasze byłoby dość jednostronne, gdybyśmy się ograniczyli wyłącznie do spraw BOC-u. Jak zdołaliśmy zaobserwować — kierownictwo „Adrii” wywiązało się ze swych przedtargowych wo-

bec nas zobowiązań. Tym razem obsługa lokalu tzw. malej „Adrii” (dla dziennikarzy krajowych i zagranicznych) była bardzo sprawna (choć b. młodzieżowa), był kierownik sali, były zawsze czyste obrusy i... dobra kuchnia, ba — były tak że na ogół zimne napoje (oczywiście obok zawsze gorącej kawy czy herbaty). Oby ta dobra marka przylgnęła do malej „Adrii” już na trwałe.

Z uznaniem też wyrażali się goście hotelu „Wielkopolskiego” o działalności tamtejszej recepcji i restauracji. I tu obsługa była sprawna i grzeczna. Przebudowa obiektu pomogła również w tym przypadku zmienić styl pracy. Opinie nasze dotyczące obsługi potwierdzają także dziennikarze zagraniczni. (c)

W innych godzinach

Dając przed dwoma dniami informację o godzinach otwarcia w niedzielę dużych sklepów delikatesowych, podaliśmy, że są one czynne od 10 do 14. Jak się okazuje, byliśmy mylnie poinformowani. W niedzielę sklepy te są czynne zawsze od godz. 11 do 15. (na)

INFORMUJEMY

Komenda Miejska MO w Poznaniu posiada radiodiodownik „Kolibry”, który uczestnik wycieczki pozostawił w pierwszych dniach czerwca w Malborku. Właściciel „Kolibr” może odebrać zgubę w KM MO Poznań, pl. Wolności 16, pok. 7 w godz. od 8—16.

Zarząd Oddziału ZBoWiD Jeżyce zaprasza na spotkanie wszystkich uczestników kampanii wrześniowej 1939 zrzeszonych w szeregach ZBoWiD i nie zrzeszonych, 3 bm. o godz. 18 w sali MPK, ul. Śłowackiego 19/21.

Dyrekcja Muzeum Historii Ruchu Robotniczego komunikuje, że na okres wakacyjny tzn. do września, niedzielne seanse filmowe tematycznie związane z II wojną światową zostają zawieszone.

Miejska Poradnia Przeliczeniowa dla dzieci i młodzieży Poznań ul. Szamarzewskiego 62 zawiadamia, że w okresie od 1 lipca do 20 sierpnia 1967 r. — będzie czynna tylko w godzinach od 9 do 13. (M 5402)

Odpowiadamy

Z. M. Poznań — Wysokość renty alimentacyjnej na dziecko ustala się — przyjmując za podstawę sumę dochodów osoby uprawnionej do płacenia renty, a więc także premie czy nagrody. (903)

Kasia C. O. — O zmianę nazwiska może wystąpić tylko osoba pełnoletnia. (1003)

B. Bożena — W przychodni rejonowej otrzyma Pani skierowanie do lekarza-ortopedy. Jeżeli wkładki ortopedyczne są potrzebne, lekarz wyjaśni, jakie i gdzie je Pan otrzyma. (1016)

tygodnia; 16.25 — Wiadomości dziennika; 16.30 — Spotkania z przyrodą; 17 — Sprawozdanie sportowe; 19 — Jak pomóc młodym; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.05 — Magazyn „Pegaz”; 20.50 — „Olsztynscy laureaci” — progr. rozrywk.; 21.50 — Dziennik; 22.05 — Wiadomości sportowe; 22.15 — „Ostrożnie, profesorze” — film ameryk.; 23.40—23.45 — Program na jutro;

NIEDZIELA: 9.40 — Z cyklu: „Przedmieście Leningradu” — program pt. „Miasto Lomonosowa” (Leningrad); 10.15 — „Przypomina-my, radzimy”; 10.25 — „Mądrość wieków”, film z serii — „Egipcjanie”; 11.20 — „Kryształ ze Stambułu”, film fab. prod. CSRS; 12 — Wiadomości; 12.10 — Poranek muzyczny — Ork. Symf. Filharmonii Śląskiej pod dyr. Karola Strzyły — solista T. Zmudzkiński; 13 — „Nauka jazdy”, film z serii — „Czarownice” (W-wa); 13.25 — „Przemiany”; 14 — Teatrzyk w Koszu — „Narodziny Guignola”; 14.40 — PKF; 15 — Turniej Miast — „Zawsze w niedzielę” — Kolobrzeg — Swinoujście; 17 — Bufor filmowy; 17.30 — Sprawozdanie sportowe; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Teatrzyk Eryka Lipińskiego. Prowadzi St. Grodzkiego i E. Lipiński; 20.40 — „Po drodze nie z tej ziemi”, film fab. prod. jugosl.; 22.25 — Niedziela sportowa;

TV zastrzega sobie prawo do zmian.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10 — „Ostrożnie, profesorze” — film ameryk.; 16 — Program dnia; 16.05 — Program